

## III

*Stanisław Batawia*

## OSOBY NIEJEDNOKROTNI PRZEBYWAJĄCE W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

### I. WSTĘP

1. Opracowanie niniejsze omawia wyniki badań prowadzonych przez Zakład Kryminologii INP PAN w 1970 r. na podstawie danych pochodzących z warszawskiej izby wytrzeźwień, którymi objęto kategorię osób niejednokrotnie już notowanych w izbie — 500 mężczyzn, przebywających tam co najmniej 3 razy w okresie 5 lat i 9 miesięcy (1965-1969/1970), oraz 250 kobiet, przebywających w izbie wytrzeźwień w okresie 5 lat i 6 miesięcy co najmniej 2 razy.

Dobór próby do badań był następujący: każdą osobę, uwidoczną w książce ewidencyjnej izby wytrzeźwień według kolejności zapisu, sprawdzono od początku 1970 r. w kartotece izby za 5 ubiegłych lat (1969-1965), kompletując w ten sposób dane o liczbie pobytów w izbie 500 mężczyzn, rejestrowanych niejednokrotnie w izbie w tym okresie, oraz o liczbie pobytów 250 kobiet, figurujących kilkakrotnie w zbliżonym okresie w izbie.

Nie wybrano do badań osób zatrzymanych w izbie wytrzeźwień wielokrotnie tylko w jednym roku kalendarzowym (np. 1970 r.), gdyż przesądziłoby to z góry dobór do badań tylko takiej populacji osób, o której można było przypuszczać, iż składa się ona z osobników, u których rozmiary nasilonego alkoholizowania się są szczególnie duże i wśród których dominowali zapewne alkoholicy. Badania uwzględniły więc takich mężczyzn i takie kobiety, u których co najmniej 3 (lub 2) pobyty w izbie mogły wydarzyć się w ciągu dłuższego okresu — w okresie przeszło 5 lat — co nie usprawiedliwiałoby identyfikowania ich wszystkich z góry z kategorią osób, u których bardzo częste interwencje funkcjonariuszy milicji obywatelskiej pozwalają z reguły zaliczyć je do specjalnej kategorii alkoholików.

W prowadzonych badaniach musiano poprzestać w stosunku do części mężczyzn na uwzględnieniu tylko nader skąpych informacji figurujących

w materiałach izby, które uzupełniono danymi z rejestrów o ich skazaniach sądowych i pobytach w więzieniu; w stosunku do grupy badanych mężczyzn przebywających w izbie 3, 4, 6 oraz 8 i 9 razy uwzględniono dane z kartotek milicyjnych o liczbie zatrzymań (i legitymowań) w stanie nietrzeźwym oraz o wnioskach skierowanych do kolegów; odnośnie do 250 kobiet zatrzymanych w izbie zgromadzono poza danymi z rejestrów informacje z kartotek milicyjnych o wszystkich badanych kobietach.

Zainicjowane przez Zakład Kryminologii badania w izbie wytrzeźwień pozwalają tylko na bardzo ogólną charakterystykę osób niejednokrotnie w niej przebywających i powinny być w przyszłości uzupełnione pogłębionymi, indywidualnymi badaniami, umożliwiającymi ustalenie rozmiarów nadużywania przez takie osoby alkoholu, zachowania się ich w stanie nietrzeźwym, początków ich częstego alkoholizowania się, charakterystyki psychopatologicznej takich osób, wyodrębnienia wśród nich alkoholików według kryteriów lekarskich, historii ich życia, stopnia ich nieprzystosowania społecznego, danych o ich domach rodzinnych itd.

2. Rozpatrując problematykę osób kierowanych do izb wytrzeźwień należy zdawać sobie dokładnie sprawę przede wszystkim z celów tej instytucji, o której mówi rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 7 VII 1962 r. w sposób następujący: „do izb wytrzeźwień doprowadza się i przyjmuje osoby, które w stanie nietrzeźwym zachowaniem swoim zakłóciły spokój lub porządek publiczny albo dały inny powód do zgorznięcia w miejscu publicznym lub w zakładach pracy, a także osoby znajdujące się w miejscu publicznym w stanie nietrzeźwości, zagrażającym ich zdrowiu lub narażającym ich na inne niebezpieczeństwo”. Nie powinno się więc zapominać o tym, że izby wytrzeźwień są instytucjami powołanymi nie tylko do ochrony porządku publicznego przed osobami będącymi w stanie nietrzeźwym, ale mającymi również za zadanie zapewnienie takim osobom bezpośredniej opieki, ochrony ich bezpieczeństwa i pomocy lekarskiej (§ 1 i 2 regulaminu izb wytrzeźwień, stanowiącego załącznik do zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 4 XII 1962 r. w sprawie regulaminu izb).

Poza tym należy brać pod uwagę istotną dyrektywę, wymienianą w różnych pracach omawiających kwestię osób wymagających izolacji w stanie intoksykacji alkoholowej — chodzi tu o osoby „pijane”, a nie tylko „podchmielone”<sup>2</sup>, u których stan nietrzeźwości nie osiągnął znacznych

---

<sup>1</sup> Badania takie z uwagi na specyfikę populacji osób przebywających w izbie połączone są z bardzo poważnymi trudnościami, których rozmiarów należy doceniać.

<sup>2</sup> Termin „pijany” nie jest oczywiście terminem naukowym; posługujemy się nim w tej pracy tylko bardzo rzadko jako pewnym skrótem w stosunku do osób będących w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej, a poza tym w odniesieniu do osób mających sprawę w niektórych krajach za przebywanie w stanie upicia (*drunkenness*) w miejscach publicznych.

rozmiarów, a więc osoby wymagające zabiegów detoksykacyjnych. Osoby kierowane do izb wytrzeźwień powinny znajdować się w stanie znacznej intoksykacji i dlatego — jak słusznie zaznacza prof. A. Gubiński — winny być traktowane tak, jak chorzy przebywający w zakładzie społecznej służby zdrowia, a zasady postępowania z takimi osobami powinny być zbliżone do stosunku personelu do osób umieszczonych w szpitalach dla psychicznie chorych<sup>3</sup>.

Utworzenie izb wytrzeźwień stanowi niewątpliwie duży postęp w metodach postępowania z osobami przebywającymi w miejscach publicznych w stanie nasilonej nietrzeźwości („pijanymi”); Polska, obok Czechosłowacji, jest dlatego często cytowana w publikacjach zagranicznych, krytykujących stosowanie wobec takich osób sankcji karnych zamiast umieszczenia ich w instytucjach typu izb wytrzeźwień, w których stosowano by zabiegi detoksykacyjne<sup>4</sup>. Obecnie powszechnie już dominuje pogląd, że stan zaawansowanej nietrzeźwości powinien być rozpatrywany jako stan połączony z takimi zaburzeniami psychicznymi i somatycznymi, które wymagają ingerencji specjalnie wyszkolonego zespołu z udziałem lekarza, oraz że osoby wielokrotnie zatrzymywane w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej powinny być traktowane jako kwalifikujące się do roztoczenia nad nimi długotrwałej specjalistycznej opieki.

3. Począwszy od 1961 r. osoby „izolowane do wytrzeźwienia” są u nas coraz częściej kierowane do izb wytrzeźwień zamiast do aresztów milicyjnych. Tablica 1 uwidacznia tę tendencję w sposób wyraźny; pewne zahamowanie w latach 1971-1972 w tej słusznej praktyce było spowodowane zwiększoną ostatnio liczbą osób nietrzeźwych zatrzymywanych przez organy MO, co w związku z niedostateczną jeszcze ciągle liczbą izb wytrzeźwień i małą liczbą łóżek w izbach (w końcu 1973 r. liczba tych izb nie przekraczała w całym kraju 29, a liczba łóżek we wszystkich izbach — 1226) musiało spowodować wzrost odsetka osób kierowanych do aresztów zamiast do izb wytrzeźwień.

Dane tablicy 1 uwidoczniają tylko liczby osób „izolowanych do wytrzeźwienia”; nie rozporządzamy natomiast informacjami ze wszystkich izb wytrzeźwień o liczbie osób zatrzymywanych w nich niejednokrotnie, co w związku z tematem niniejszej pracy stanowi istotny brak. Brak ten

---

<sup>3</sup> Por. A. Gubiński: *Odpowiedzialność karna pracowników izb wytrzeźwień*, Warszawa 1964, s. 47. Wydawnictwo Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW i Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego.

<sup>4</sup> Por. „Proceedings of an International Symposium on the Drunkenness Offence”, 1968, wypowiedzi D. Pittmana, A. Tonque’a, T. Cooka (s. 123, 148, 175). *First Special Report to the U. S. Congress on Alcohol and Health from the Secretary of Health, Education and Welfare*, 1971, s. 96. *Habitual Drunken Ojenders. Report of the Working Party*, London 1971 H.M.S.O., s. 151.

udało się uzupełnić tylko w warszawskiej izbie wytrzeźwień, skąd uzyskano informacje za lata 1968-1970 o liczbie mężczyzn i kobiet przebywających w ciągu jednego roku w izbie 2 oraz 3 i więcej razy (tablica 2). Ta kategoria osób nie odpowiada wprawdzie kryteriom, według których dobrano do badań próbkę osób omawianych w niniejszym opracowaniu (przebywających w izbie niejednokrotnie w okresie przeszło 5 lat), ale

Tablica 1. Osoby zatrzymane w stanie nietrzeźwym kierowane do izb wytrzeźwień i do aresztów milicyjnych (dane z terenu całego kraju)\*

Lata	„Izolowano osób do wytrzeźwienia”					
	ogółem		w aresztach milicyjnych		w izbach wytrzeźwień	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1960	367 758	100,0	265 416	72,2	102 348	27,8
1962	313 981	100,0	195 632	62,3	118 349	37,7
1964	321 400	100,0	191 803	59,7	129 596	40,3
1966	253 402	100,0	96 032	37,8	157 370	62,2
1968	265 538	100,0	93 085	35,1	172 453	64,9
1970	305 727	100,0	91 600	30,0	214 127	70,0
1971	370 272	100,0	146 343	39,5	223 926	60,5
1972	386 307	100,0	147 696	38,2	238 611	61,8

\* Dane do roku 1969 podał E. Chłoiń w artykule *Izby wytrzeźwień — skuteczny środek zabezpieczenia porządku publicznego*, *Problemy Alkoholizmu*, 1970, nr 12; cytowane dane za lata 1970—1972 udostępnione zostały przez autora tej publikacji Zakładowi Kryminologii INP PAN.

Tablica 2. Osoby przebywające w warszawskiej izbie wytrzeźwień niejednokrotnie w okresie jednego roku w latach 1968—1970

Liczba pobytów	1968		1969		1970		Średnia roczna	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Mężczyźni								
Ogółem	27 250	100,0	27 110	100,0	28 031	100,0	27 464	100,0
1	19 890	73,0	17 421	64,3	18 906	67,4	18 731	68,2
2	3 604	13,2	4 538	16,7	4 444	15,9	4 195	15,3
3 i więcej	3 756	13,8	5 151	19,0	4 681	16,7	4 529	16,5
Kobiety								
Ogółem	1671	100,0	1 488	100,0	1 426	100,0	1 528	100,0
1	969	58,0	889	59,7	836	58,6	897	59,8
2	190	11,4	146	9,8	212	14,9	183	11,9
3 i więcej	512	30,6	453	30,5	378	26,5	448	28,3

omawiamy ją pokrótce z uwagi na problematykę z nią związaną oraz na jej liczebność.

Przytoczone w tablicy 2 dane uwidoczniają liczną kategorię osób przebywających w izbie wytrzeźwień w Warszawie kilkakrotnie w ciągu jednego roku. Wśród mężczyzn średnia roczna w latach 1968-1970 zatrzymanych w izbie 3 i więcej razy wynosiła ponad 4500 — 16,5% ogółu zatrzymanych mężczyzn, wśród kobiet zaś ok. 450 — 28,6% ogółu zatrzymanych kobiet. Biorąc pod uwagę co najmniej 2 pobyty w ciągu jednego roku dane te wzrastają u mężczyzn do 32%, a u kobiet do 40% spośród ogółu skierowanych do izby w latach 1968-1970.

3. W izbie wytrzeźwień spotykamy więc stosunkowo liczną kategorię osób zatrzymywanych niejednokrotnie w stanie bardzo nasilonej intoksykacji, które figurują w piśmiennictwie fachowym jako *abnormal, heavy drinkers, pathological drinkers, problem drinkers* lub jako *habitual drunken offenders*, zgodnie z terminem, którym posiłkuje się m.in. znany raport angielski z 1971 r. (dotyczący osób ponoszących do niedawna odpowiedzialność karną „za pijaństwo” — za samo przebywanie w miejscu publicznym w stanie znacznej nietrzeźwości<sup>5</sup>). Niezależnie od tego, jaką nazwą spośród powyżej wymienionych operują poszczególni autorzy, we wszystkich takich przypadkach mamy do czynienia z reguły z *problem drinkers* w tym rozumieniu tego terminu, że chodzi tu o kategorie osób często lub systematycznie nadużywających alkoholu, co powoduje ujemne skutki dla nich samych — dla ich stanu cielesnego, psychicznego lub ich sytuacji społecznej albo dla innych osób, lub „powoduje jakiegokolwiek inne problemy związane z nadużywaniem alkoholu” (Cahalan, Room, 1972).

Jeśli idzie o populację osób kwalifikowanych jako *habitual drunken offenders*, to w cytowanym raporcie przyjęto arbitralnie jako kryterium co najmniej 3-krotne w ciągu jednego roku zatrzymywanie przez policję w stanie uznanym „za upicie”. Zaznaczyć należy jednak, że spotykamy się również z takimi opiniami, iż już 5-krotne w ciągu 5 lat zatrzymanie przez policję „za pijaństwo” (przy czym ostatnie zatrzymanie powinno mieć miejsce w okresie ostatnich 3 lat) pozwala przypuszczać, że mamy w danym przypadku do czynienia zapewne z alkoholikiem (Robins i inni, 1962).

Wyniki badań prowadzonych w 1965 r. w jednym z więzień angielskich (Wandsworth) ujawniły, że spośród więźniów, odbywających więcej niż 5 razy krótkie kary pozbawienia wolności za przebywanie w miejscach publicznych w stanie nasilonej nietrzeźwości, 75 — 85% stało się później alkoholikami<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Por. *Habitual Drunken Offenders. Report...*

<sup>6</sup> Por. C. Hensman: *Problems of Drunkenness Amount Male Precidivists*, w: *Report an International Symposium on „The drunkenness offence”*, 1969. Krótkoter-

W badanej populacji więźniów w Anglii, w której wyodrębniono analogiczną kategorię 65 więźniów, odbywających karę aresztu poniżej 3 miesięcy za takie zachowanie się, przeszło 60% spośród nich ujawniło objawy alkoholizmu<sup>7</sup>.

Według wyników, uzyskanych w badaniach prowadzonych w 2 sądach angielskich nad 151 osobami, wobec których zastosowano areszt z powodu *drunkenness*, było 50% alkoholików z objawami znacznego uzależnienia od alkoholu oraz 25% takich osobników, którzy mieli poważne problemy, związane z nadużywaniem alkoholu<sup>8</sup>.

Znaczna większość osób niejednokrotnie zatrzymywanych w stanie nietrzeźwym cierpi na alkoholizm — według opinii członków komisji, która opracowała Raport angielski w 1971 r.; „człowiek pijany rzadko tylko jest zwykłym awanturnikiem”; osoby pijane, które stale są izolowane do wytrzeźwienia są raczej „chore” (sick) niż „złe” (bad); przypadkowy awanturnik w stanie nietrzeźwym może po kilku latach stać się *problem drinker*, a alkoholikiem w dalszej przyszłości; podział osób systematycznie nadużywających alkoholu na *abnormal drinkers*, nie wykazujących jeszcze objawów uzależnienia od alkoholu, i alkoholików nie jest przydatny do potrzeb praktyki społecznej<sup>9</sup>.

Zanim ustosunkujemy się bliżej do wymienionych powyżej też Raportu angielskiego z 1971 r., należy we wstępie pokrótce przynajmniej omówić pewne kwestie z nimi związane.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że liczba osób zaliczanych do kategorii *problem drinkers* (do której należą również alkoholicy) jest wszędzie bardzo duża. W Stanach Zjednoczonych AP np. wśród ludności w wieku powyżej 21 lat populacja takich osób mających poważne konflikty związane z nadużywaniem alkoholu (w okresie ostatnich 3 lat) wynosi w świetle badań 15% wśród mężczyzn i 4% wśród kobiet<sup>10</sup>. Nie każdy jednak „problem” spowodowany przez nadużywanie alkoholu polega na zachowaniu się kolidującym z kodeksem karnym lub kodeksem wykroczeń; skutki czę-

---

minowe kary pozbawienia wolności stosowane były w Anglii i Walii z reguły do takich sprawców tych wykroczeń, którzy nie zapłacili grzywny.

<sup>7</sup> G. E d w a r d s i inni: *Drinking Problems Among Recidivist Prisoners*, „Psychological Medicine”, Vol. 1, 1971, nr 5.

<sup>8</sup> D. G a t h i inni: *The Drunk in Court: Survey of Drunkenness Offenders from two London Courts*, „British Medical Journal”, 4, 1948, s. 808-811.

<sup>9</sup> Por. *Habitual Drunken Offenders. Report...*

<sup>10</sup> Por. *First Special Report to the U. S. Congress on Alcohol...* Odsetek osób, które miały jakiegokolwiek problemy (komplikacje) związane z piciem alkoholu — nie zaliczone do poważnych — wynosił w świetle tych badań 43 u mężczyzn i 21 u kobiet. Zaznaczyć jeszcze należy, że każdy z „problemów” spowodowany nadużywaniem alkoholu był u młodzieży w wieku 21-24 lata nasilony dwukrotnie więcej aniżeli we wszystkich pozostałych grupach wieku do lat 59.

stego nadużywania alkoholu mogą ograniczać się do konfliktów w domu rodzinnym i w miejscu pracy, do pogorszenia sytuacji materialnej pijącego, jego stanu zdrowia itp. Nie można więc identyfikować każdej osoby, należącej do tej kategorii pijących duże ilości alkoholu, do sprawców przestępstw i wykroczeń popełnianych w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej oraz osób pijanych zatrzymywanych w miejscach publicznych. Większość alkoholików nie popełnia, jak wiadomo, przestępstw i duży odsetek innych *problem drinkers* nie bywa izolowany w aresztach do wytrzeźwienia. Tylko np. 13% alkoholików spośród badanych przez Massa i Boresforda (1965) miało sprawy „za pijaństwo” i bynajmniej nie u wszystkich *problem drinkers* systematyczne nadużywanie alkoholu doprowadza ich do częstego zakłócania porządku publicznego. Należy brać poza tym pod uwagę możliwość remisji procesu nadużywania alkoholu u takich *problem drinkers*, u których picie występuje w mniejszym nasileniu (*milder problem drinkers category*); Gibbins (1968) stwierdził wśród badanych należących do tej kategorii 31% remisji.

W przypadkach więc sprawców wykroczeń często zatrzymywanych w stanie znacznego „upicia” mamy do czynienia z pewnym wycinkiem tylko tej bardzo licznej w wielu krajach populacji osób często nadużywających alkoholu, którzy zaliczani są do *problem drinkers* bez objawów uzależnienia od alkoholu lub do alkoholików z oznakami już takiego uzależnienia; liczba ich oceniana jest na setki tysięcy, a nawet miliony osób w zależności od wielkości kraju i rozmiarów nadużywania alkoholu przez ludność w różnych krajach. Ta jednak kategoria osób, u których częste intoksykowanie się przyczynia się do popełniania licznych wykroczeń, a nawet przestępstw — a niejednokrotnie również do ich poważnej, a nawet całkowitej degradacji społecznej — zasługuje oczywiście na szczególną uwagę.

Do niedawna brak było w ogóle systematycznie prowadzonych badań nad większymi populacjami osób często zatrzymywanych w stanie nasilonej nietrzeźwości, a i obecnie publikacji opartych na szczegółowych badaniach tej kategorii osób jest bardzo niewiele, co nie pozwala na wyczerpujące ich scharakteryzowanie. Powrócimy do tej kwestii jeszcze po przedstawieniu materiału, uzyskanego w warszawskiej izbie wytrzeźwień, koncentrującego się głównie wokół zagadnienia rozmiarów karalności sądowej osób niejednokrotnie przebywających w izbie. Wypada jednak od razu zaznaczyć, że zgodnie z miarodajnymi opiniami nie ma jednolitego „stereotypu” osób często zatrzymywanych w stanie kwalifikowanym jako „upicie”, jakkolwiek pewne uogólnienia charakteryzujące takie osoby w zakresie niektórych cech i czynników są, jak się wydaje, już możliwe. Trzeba jednak pamiętać stale o tym, że każdy osobnik zaliczony do kategorii *abnormal drinkers* powinien być rozpatrywany z uwzględnieniem jego indywidualnych właściwości przy posilkowaniu się również diagno-

styką psychopatologiczną (co bynajmniej nie umniejsza znaczenia czynników społeczno-kulturowych) i że mała liczba zatrzymań w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej nie uprawnia do orzekania o niewielkich rozmiarach alkoholizowania się danej osoby — są bowiem, co ponownie podkreślamy, alkoholicy, którzy nie trafiają do izb wytrzeźwień ani aresztów lub tylko kilka razy w życiu mają drobne konflikty z kodeksem wykroczeń.

5. Rozpatrując populację osób niejednokrotnie przebywających w izbie wytrzeźwień — jeśli nawet pobyty te nie są zagęszczone w ciągu jednego roku — nie można abstrahować od okoliczności, że stan tych osób po wypiciu alkoholu wymagał już nieraz izolowania ich w tej instytucji aż do wytrzeźwienia, że objawy związane z głębokością upicia bądź zachowanie ich w stanie nietrzeźwym były tego rodzaju, że powodowały konieczność zastosowania wobec nich specjalnych zabiegów.

Wobec braku u nas opublikowanych wyników szczegółowych badań lekarsko-psychiatrycznych osób izolowanych w izbach wytrzeźwień, opartych na materiale czyniącym zadość wymogom reprezentatywności, niepodobna jest odpowiedzieć na pytanie, jak często w praktyce mamy do czynienia w izbach z przypadkami, których stan nie usprawiedliwiał kierowania ich do tej instytucji. Wyniki jednak badań opublikowane przez autorów radzieckich świadczą o tym, że w izbach wytrzeźwień spotykamy na pewno bardzo liczną kategorię osób, których stan wymaga interwencji lekarskiej.

Zenewicz i German (1971), badając w jednej z izb wytrzeźwień (*medyziński wytrzeźwiciel*) w Leningradzie 100 osób, które były umieszczone w tej izbie w ciągu kilku dni w tych samych godzinach, stwierdzili, że 62% wśród nich stanowili alkoholicy wymagający leczenia, a 38% osoby, spośród których połowa ujawniała objawy „sprzyjające rozwojowi alkoholowej narkomanii” — objawy występujące we wstępnym stadium alkoholizmu. Niemal wszyscy (90%) zatrzymani w izbie, należący do grupy alkoholików, byli „złośliwi, drażliwi, grubiańscy, wybuchowi i ujawniali częste zmiany nastroju”<sup>11</sup>.

Również wyniki badań w izbie wytrzeźwień w Leningradzie opublikowane w 1971 r. przez R. Wielszikajewa i P. Riezniaka, dotyczące 1725 pacjentów przebywających w tym *wytrzeźwicielu*, są bardzo znamienne. Przede wszystkim okazało się, biorąc pod uwagę kliniczne objawy, że tylko u 5,5% badanych stwierdzono stosunkowo lekki stopień zaburzeń; u 74% średni stopień z upośledzeniem orientacji w sytuacji, z objawami podniecenia psychoruchowego i agresywności oraz z zaburzeniami neurologicz-

<sup>11</sup> G. Zenewicz, G. German: *Socyjalno-medycynskie swiedienija o wytrzeźwitielach*, w pracy zbiorowej *Alkoholizm i niealkoholnyje narkomanii* pod red. J. Piatnickiej, Leningrad 1971.



nymi; u 20,5% zaś stopień upicia oceniono jako ciężki lub bardzo ciężki. Jeśli zaś chodzi o różne typy pacjentów izby z uwagi na rodzaje intoksykacji (*typy opjanienia*), biorąc pod uwagę symptomatykę psychopatologiczną — zależną według opinii autorów tej publikacji od konstytucyjnych właściwości osób nadużywających alkoholu — to wśród badanych 1725 mężczyzn można było wyodrębnić następujące typy osób:

— typ euforyczny, występujący u 25% badanych, który cechuje wzmożone samopoczucie, beztroski nastrój, przecenianie własnych możliwości, stan podniecenia, a zarazem drażliwość i negatywistyczna postawa w izbie (typ najczęściej spotykany u alkoholików z objawami degradacji);

— typ depresyjny (u 13,5% badanych);

— typ dysforyczny (u 26% badanych), cechujący się stanami dużego rozdrażnienia, napięcia, niekiedy agresji, ten typ spotykamy nierzadko wśród „wybuchowych psychopatów”, którzy piją w stanie dysforii;

— typ eksplozywno-agresywny (u 14% badanych), który trudno jest nieraz odgraniczyć od typu dysforycznego z tendencjami do agresji.

W związku z tymi dwoma ostatnimi typami reagowania na spożyty alkohol (które łącznie spotyka się w praktyce izby leningradzkiej w 40% przypadków) autorzy zwracają uwagę na istotną kwestię, że obserwowane stany podniecenia mogą ujawniać się bądź tylko w postaci agresji słownej (groźby), bądź jako agresja fizyczna występująca w negatywistycznym podnieceniu w związku z otrzymanymi poleceniami lub jako hiperkinetyczna postać agresji, w której znaczne podniecenie psychoruchowe ujawnia się w nasilonej agresji z tendencjami do niszczenia wszystkiego dookoła, napaściami na personel itp.; nierzadko również widuje się takie stany podniecenia, w których występuje autoagresja (najczęściej u osobników z histerycznymi cechami osobowości, mających z reguły już w przeszłości sprawy sądowe).

Wreszcie jako ostatni wyodrębniony typ upicia autorzy wymieniają typ bierno-apatyczny, występujący w 21,5% badanych przypadków<sup>12</sup>.

Jak widać z powyżej omówionych wyników badań pacjenci izb wytrzeźwień — cytowani autorzy radzieccy słusznie posługują się właśnie terminem „pacjenci” w odniesieniu do osób umieszczonych w izbie „w stanie ostrej intoksykacji alkoholowej” — stanowią populację osobników, w której spotykamy się nader często z przypadkami, w których nasilenie zaburzeń psychicznych jest bardzo duże<sup>13</sup>.

Kwestia ta, do której przywiązujemy duże znaczenie, nie mogła zostać

<sup>12</sup> A. Wielşikajew, P. Rieznik: *Kliniczne warianty ostrego alkoholowego opjanienia*, w pracy zbiorowej *Alkoholizm ...*

<sup>13</sup> W cytowanych pracach, mających charakter krótkich doniesień z przeprowadzonych badań w izbie wytrzeźwień w Leningradzie, autorzy nie zamieścili danych o liczbie pobytów osób badanych w izbie.

uwzględniona w omawianych poniżej badaniach, prowadzonych w warszawskiej izbie wytrzeźwień pod zupełnie innym kątem widzenia, w których nie można było przeprowadzać badań lekarsko-psychiatrycznych.

\* \* \*

Przypominamy, że zakres danych, jakimi rozporządzano w tych badaniach, o osobach niejednokrotnie przebywających w izbie wytrzeźwień, był niewielki. Poza nader skąpą dokumentacją z izby zebrano z rejestru skazanych i rejestru więziennego dane o skazaniach i pobytach w więzieniu osób notowanych w izbie oraz dane z kartoteki milicyjnej Komendy MO w Warszawie o mężczyznach, którzy przebywali w izbie 3, 4, 6 i 8-9 razy — czy i ile razy byli zatrzymywani przez MO „za opilstwo” oraz za zakłócenie spokoju publicznego w stanie nietrzeźwym oraz czy byli podejrzewani o popełnienie różnych przestępstw; w odniesieniu zaś do kobiet przebywających w izbie co najmniej 2 razy — czy figurują w karcie jako prostytutki oraz ile razy były zatrzymywane przez MO w stanie nietrzeźwym i karane za wymienione wykroczenie. Zaznaczyć należy, że danych z kartoteki milicyjnej (uzyskanych w 1973 r. i na początku 1974 r.) mimo ich znaczenia jako cennego materiału uzupełniającego informacje z izby wytrzeźwień<sup>14</sup> nie można jednak uznać za kompletny zestaw informacji o ujawnionych zachowaniach dewiacyjnych pod wpływem alkoholu badanych osób, o czym będzie później mowa.

Celem zainicjowanych badań — które traktować m.in. należy jako próbę ustalenia rozmiarów zachowań dewiacyjnych związanych z nadużywaniem alkoholu u osób niejednokrotnie przebywających w izbie wytrzeźwień — było głównie ujawnienie:

- jak liczna jest wśród takich badanych kategoria osób wielokrotnie umieszczanych w izbie;
- jak w poszczególnych grupach badanych w zależności od liczby pobytów w izbie kształtują się odsetki osób nie zatrzymywanych poza tym przez MO w stanie nietrzeźwym i nie karanych sądownie;
- w jakich proporcjach występują wśród osób niejednokrotnie prze-

---

<sup>14</sup> O znaczeniu, jakie przywiązywać należy do danych o zatrzymaniu przez MO „za opilstwo”, oraz o liczbie spraw w kolegiach z art. 51 § 2 k.w. świadczą zamieszczone w niniejszym tomie „Archiwum” informacje o 900 sprawcach wymienionego wykroczenia w 5 kolegiach w Warszawie. Mimo iż 41% spośród tych sprawców wykroczenia nie było w latach 1967-1972 w ogóle notowanych w izbie wytrzeźwień i tylko 31% przebywało w izbie 3 i więcej razy, to jednak zaledwie 27% stanowią tacy, u których poza jedną sprawą w kolegium w 1967 r. nie miała później miejsca nowa interwencja MO. Interwencje MO zdarzyły się przy tym najmniej 6 razy wobec 69% takich sprawców wykroczeń, którzy w latach 1967-1972 mieli 3 analogiczne sprawy w kolegium, i wobec 92% takich, którzy mieli 4 i więcej spraw w kolegium — przy czym 50% skazanych za co najmniej 4 wykroczenia było poza tym zatrzymywanych przez MO 10 i więcej razy „za opilstwo”.

bywających w izbie wytrzeźwień osoby nie karane sądownie i karane sądownie, uwzględniając liczbę pobytów tych osób w izbie w okresie ok. 6 lat;

— za jakie przestępstwa są głównie skazywane osoby niejednokrotnie notowane w izbie, od kiedy (od jakiego wieku) datują się u nich skazania oraz jak licznie wśród nich są reprezentowani recydywiści wielokrotnie karani.

Wśród badanych kobiet porównywano częstość występowania poszczególnych ustalonych czynników u prostytutek w porównaniu z nieprostytutkami.

Za hipotezę roboczą przyjęto, że mimo różnego nasilenia u badanych zachowań dewiacyjnych w stanie nietrzeźwym wśród badanych osób systematycznie nadużywających alkoholu, będących z reguły *problem drinkers* lub alkoholikami, tylko nieliczna jest kategoria osobników mających częste konflikty z kodeksem karnym i popełniających poważne przestępstwa.

W końcowym ustępie tych wstępnych rozważań chciałbym zwrócić uwagę czytelnika na potrzebę rozpatrywania danych dotyczących zachowań w stanie nietrzeźwym (dotyczących również popełnianych wykroczeń i przestępstw) w taki sposób, aby nie utożsamiać z reguły związku zachodzącego między nadmiernym alkoholizowaniem się a takimi zachowaniami się jako związku przyczynowego — u podłoża bowiem współwystępowania tych dwóch zjawisk tkwią często czynniki związane przede wszystkim z osobowością sprawców (poza tym czynniki społeczno-kulturowe), jakkolwiek nie umniejsza to znaczenia stanu nietrzeźwości w etiologii zachowań dewiacyjnych u takich osobników, w szczególności w odniesieniu do pewnej kategorii popełnianych przez nich wykroczeń i przestępstw<sup>15</sup>.

Autor składa podziękowanie dr. Andrzejowi Mościskierowi za okazaną pomoc przy statystycznym opracowaniu materiałów wykorzystanych w niniejszej pracy.

## II. 500 MĘŻCZYŹN PRZEBYWAJĄCYCH NIEJEDNOKROTNIE W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

1. Mężczyźni przebywający w warszawskiej izbie wytrzeźwień co najmniej 3 razy w okresie 5 lat i 9 miesięcy (1965-1970) byli w 1970 r., w cza-

---

<sup>15</sup>Kwestia ta jest rozważana często w piśmiennictwie. Wśród prac omawiających wyniki badań, zbliżone do prezentowanych w niniejszym opracowaniu, wymienić należy zwłaszcza: D. Pittman, G. Gordon: *Criminal Careers of the Chronic Drunkenness Offenders*, w: *Society, Culture and Drinking Patters*, 1962 oraz Edwards i inni: *Drinking Problems ...*

się gdy zostali w tym roku umieszczeni w izbie, w następującym wieku<sup>16</sup>.

17-24 lata	miało	27 — 5,0%,	40-44 lat	miało	108 — 22,0%,
25-29 lat	miało	31 — 6,0%,	45-49 lat	miało	65 — 13,0%,
30-34 lat	miało	83 — 17,0%,	50 i więcej lat	miało	81 — 16,0%.
35-39 lat	miało	106 — 21,0%,			

Mediana ich wieku w 1970 r. wynosiła 40,2; w wieku 40 lat i starszym było 51% badanych, a poniżej 30 lat miało tylko 11%. Badaną populację cechuje więc stosunkowo późny wiek — zjawisko, z którym spotykamy się stale w piśmiennictwie omawiającym problematykę leczonych alkoholików lub *chronic drunken offenders*— osób pijanych, wielokrotnie zatrzymywanych przez milicję.

Liczba pobytów 500 badanych w izbie wytrzeźwień w okresie 5 lat i 9 miesięcy kształtuje się następująco:

3 pobyty — 122	osoby — 24,3%,	8 pobytów	— 35 osób -	- 7,0%,
4 pobyty — 84	osoby — 17,1%,	9 pobytów	— 21 osób -	- 4,2%,
5 pobytów — 57	osób — 11,3%,	10—15 pobytów	— 52 osoby -	- 10,3%,
6 pobytów — 42	osoby — 8,4%,	16—20 pobytów	— 26 osób -	- 5,2%,
7 pobytów — 41	osób — 8,2%,	21 i więcej pobytów	— 20 osób -	- 4,0%.

Jak wynika z powyższego zestawienia, tacy badani, którzy przebywali w izbie tylko 3 razy, stanowią ok. 1/4 ogółu badanych, a przebywający co najmniej 10 razy ok. 20%. Notowani w izbie od 3 do 6 razy włącznie stanowią 61% ogółu mężczyzn.

Bez uwzględnienia jednak — jak wiadomo — zatrzymań w MO w stanie nietrzeźwym i spraw w kolegiach nie można danych z izb wytrzeźwień o liczbie pobytów uznać za ilustrujące faktyczne rozmiary ujawnionych zachowań dewiacyjnych w stanie intoksykacji alkoholowej u badanych. Te uzupełniające dane podamy poniżej po krótkim omówieniu pewnych ogólnych informacji z izby o badanych.

Tylko 45% mężczyzn niejednokrotnie przebywających w izbie urodziło się w Warszawie, 29% urodziło się na wsi (7% w woj. warszawskim, 22% na wsi w innych województwach), a 22% w miastach (15% w woj. warszawskim, 7% w innych województwach).

W 1970 r. mieszkało w Warszawie 80% badanych, 10% w innych miastach i 10% na wsi.

Badani figurują w izbie jako żonaci w 68%, jako kawalerowie w 21%, jako rozwiedzeni i separowani w 9% oraz jako wdowcy w 2% (dane te nie ujawniają, oczywiście, liczby badanych żyjących w separacji z żonami lub nie mieszkających już w domu rodzinnym z żoną).

<sup>16</sup> Odsetki nie sumują się dokładnie do 100 ze względu na zaokrąglenia do liczby całkowitej.

Nie miało dzieci — według danych z izby — 53% badanych, jedno dziecko posiadało 17%, dwoje dzieci 18%, troje — 5%, czworo i więcej dzieci — 2% badanych (brak danych o 5%); w stosunkowo wielu więc rodzinach badanych nie ma dzieci, a rodziny wielodzietne należą do wyjątków.

Poziom wykształcenia mężczyzn niejednokrotnie przebywających w izbie wytrzeźwień kształtuje się w świetle uzyskanych od nich wypowiedzi w następujący sposób: ukończoną szkołę podstawową miało 61%, nie ukończyło szkoły podstawowej 15%, wykształcenie zawodowe miało 9%, średnie 11%, wyższe 3% (dane te mogą, oczywiście, odbiegać od prawdziwego poziomu ich wykształcenia).

Zawody podane przez badanych są bardzo różnorodne; stosując podział na pracowników fizycznych i umysłowych, do pierwszej kategorii należało 82% badanych, do drugiej 8,5%, „bez zawodu” było 9%, jako „rolnicy” figurowali tylko 3 badani.

Pracowało zarobkowo 63% badanych, nie pracowało 19%, pracowało tylko dorywczo 12%, rencistów i emerytów było 6%. Do wyróżnionych tutaj kategorii badanych powrócimy jeszcze przy omawianiu liczby ich pobytów w izbie oraz ich przestępczości.

2. Wszyscy badani mieli, jak wiadomo, co najmniej jeden pobyt w izbie wytrzeźwień w ciągu 9 miesięcy w 1970 r., przy czym co najmniej 2 pobyty miało w tym roku 58% badanych; uwzględniając zaś tylko grupę przebywających w izbie ogółem 10 i więcej razy — ponad 65% z tej grupy miało w 1970 r. co najmniej 3 pobyty.

Biorąc pod uwagę poprzedni rok — 1969 — stwierdzono, że co najmniej 1 pobyt miało w tym roku 66% ogółu badanych, 2 pobyty — 33%, a poczynszyszy od grupy z 6 pobytami ten ostatni odsetek wzrasta do 42, osiągając w grupie 10 i więcej pobytów — ponad 80.

Na lata 1965-1966 przypada u 60% badanych pierwszy pobyt w izbie wytrzeźwień, a w grupie z 10 i więcej pobytami nawet u 86%.

Jest przy tym rzeczą znaną, że biorąc pod uwagę cały okres (1965-1969) przebywało w izbie w każdym roku tego okresu co najmniej 1 raz średnio 51% badanych, a poczynszyszy od 6 pobytów — 62%.

Okazuje się więc, że większość badanych wcześniej trafiła po raz pierwszy do izby wytrzeźwień oraz iż w ostatnich latach częstotliwość pobytów w izbie uległa nasileniu — co wskazywałoby na postępujący proces alkoholizowania się u większości badanych.

Jak już jednak była o tym mowa, dane z izby wytrzeźwień wymagają uzupełnienia danymi o innych zatrzymanych badanych w stanie nietrzeźwym przez MO, które nie znalazły swego epilogu w izbie, oraz danymi z kolegów. W materiale, będącym podstawą niniejszego opracowania, nie figurują dane pochodzące z kolegów, w związku z czym liczbę pobytów w izbie można było uzupełnić głównie tylko poprzez dane milicyjne o liczb-

bie zatrzymań „za opilstwo” (informacje jednak z kartotek milicyjnych o wykroczeniach z art. 51 § 2 k.w. dodano do liczby „zatrzymań”). Zatrzymania nie obejmują jednak wszystkich interwencji MO w przypadkach nietrzeźwości.

W tablicy 3 zamieszczono powyższe dane uzupełniające pobyty w izbie, które pełniej charakteryzują badaną populację; dane te zebrano, jak wiadomo, tylko odnośnie do osób przebywających w izbie 3, 4, 6 oraz 8-9 razy. W tablicy tej uwzględniono też informacje o karalności sądowej badanych.

Zaznaczyć przy tym należy, że w stosunku do osób z wymienionych grup uzyskano w końcu 1973 r. dodatkowe dane za okres ostatnich 3 lat celem ustalenia, w jakim stopniu u badanych, przebywających w izbie w 1970 r. poniżej 10 razy, nastąpiło dalsze nasilenie dewiacyjnych zachowań związanych z częstym alkoholizowaniem się.

Tablica 3. Dane uzupełniające informacje o badanych przebywających w izbie wytrzeźwień od 3 do 9 razy (odsetki od ogółu osób figurujących w poszczególnych grupach pobyków)

Badani	Liczba pobyków w izbie wytrzeźwień			
	3	4	6	8—9
	61 osób	56 osób	40 osób	55 osób
	%	%	%	%
Zatrzymani przez MO przed 1971 r.	23	36	35	47
Zatrzymani przez MO ogółem do końca 1973 r.*	33	48	55	53
Karani sądownie przed 1971 r.	42	44	44	53
Karani sądownie do końca 1973 r.	49	57	62	62
Nie karani i nie notowani (nie zatrzymani) w MO do końca 1973 r.	44	38	25	31

\* Wśród osób zatrzymywanych było zatrzymanych w stanie nietrzeźwym przez MO 5 i więcej razy — w wyodrębnionych grupach według liczb pobyków w izbie — 10%, 30%, 32% i 47%.

Jak wynika z danych zawartych w tablicy 3, wyjściowe dane o osobach przebywających w izbie do końca 1970 r. uległy w grupach pobyków 4-6 i 8-9 razy zwiększeniu po uwzględnieniu innych zatrzymań tych osób przez MO w stanie nietrzeźwym. Odsetki osób zatrzymywanych dodatkowo „za opilstwo”, bez skierowania ich do izby wytrzeźwień, wahały się do 1971 r. od 35 do 47, a po 3 latach odsetki te wynosiły już od 48 do 55<sup>17</sup>.

Biorąc pod uwagę odsetki osób karanych sądownie we wszystkich grupach, stwierdza się, iż wahały się one w 1970 r. od 42 do 53 i wzrosły w ciągu następujących 3 lat do 49 i 62.

W końcu 1973 r. takich osób, które nie były zatrzymywane przez MO

<sup>17</sup> Uwzględniono osoby przebywające w izbie 4-6 i 8-9 razy; pominięto więc osoby z 3 jedynie pobykami, wśród których odsetek osób zatrzymywanych był znacznie niższy.

„za opilstwo” i nie były karane sędownie, pozostało, uwzględniając kolejność pobytów w izbie od 3 do 8-9 razy: 44%, 38%, 25%, 31%.

Uwzględniając fakt, że o części badanych (20%) mieszkających poza Warszawą brak jest zapewne wielu informacji, że nie posiadamy pełnych informacji o sprawach badanych w kolegiach oraz że mogła zostać usunięta z kartoteki milicyjnej dokumentacja o części tych badanych, którzy w okresie ostatnich 3 lat nie byli więcej notowani — powyżej przytoczone dane świadczą o tym, że ogółem ponad 50% wszystkich badanych wykazywało w 1973 r. wyraźne objawy nieprzystosowania społecznego, które poczynszyszy od 6 pobytów zanotowano u ok. 70% badanych. Dane te potwierdzają sformułowany poprzednio wniosek o nasilającym się procesie alkoholizowania się badanych osób przebywających niejednokrotnie w izbie wytrzeźwień.

3. Przechodzimy z kolei do omówienia pokrótce kwestii, jak w zależności od liczby pobytów w izbie wytrzeźwień kształtują się niektóre dane ujawnione w badaniach.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, iż dla uniknięcia zbytniego rozdrobnienia materiału zgrupowano przebywających niejednokrotnie w izbie w okresie 5 lat i 9 miesięcy w następujące kategorie:

3 pobyty	— 122 mężczyzn (24%),
4-6 pobytów	— 183 mężczyzn (37%),
7-9 pobytów	— 97 mężczyzn (19%),
10 i więcej pobytów	— 98 mężczyzn (20%).

Jak wynika już z poprzednio przytoczonych danych, kategoria notowanych w izbie tylko 3 razy wyróżnia się korzystnie, biorąc pod uwagę pewne wyodrębnione czynniki, od przebywających w izbie 4-6 razy, u których otrzymano zbliżone wyniki.

Uwzględniając dane o zatrudnieniu, stwierdzono, że nie pracowało lub pracowało tylko dorywczo 18% spośród przebywających w izbie 3 razy, 22% wśród notowanych w izbie 4-6 razy, 39% spośród notowanych 7-9 razy i 55% spośród notowanych w izbie 10 i więcej razy. W miarę więc wzrostu liczby pobytów widoczna jest wyraźnie zaznaczona różnica w liczbie badanych nie pracujących lub pracujących tylko dorywczo.

Jak kształtuje się liczba pobytów w izbie u badanych w różnych grupach wieku informuje tablica 4. Jak widać, poza grupą wieku 17-29 lat, w której znaczny odsetek przypada na 3 tylko pobyty w izbie, a pobyty co najmniej 7-krotne nie przekraczają 21%, w pozostałych grupach wieku odsetki pobytów co najmniej 7-krotnych są podobne i wahają się od 37 do 45.

W całym badanym materiale (500 osób) było do końca 1970 r. 251 (50%) nie karanych sędownie, karanych sędownie 1 raz było 100 (20%), karanych

Tablica 4. Liczba pobytów w izbie wytrzeźwień u badanych w różnych grupach wieku (odsetki)

Wiek badanych	Liczba pobytów w izbie wytrzeźwień				
	ogółem	3	4—6	7—9	10 i więcej
	%	%	%	%	%
17—29	100	42	37	11	10
30—39	100	21	34	20	25
40—49	100	26	37	21	16
50 i więcej	100	16	43	20	21

Tablica 5. Nie karani i karani sądownie wg liczby skazań wśród badanych o różnej liczbie pobytów w izbie wytrzeźwień (odsetki)

Liczba pobytów	Badani ogółem		Nie karani	Karani sądownie		
				1 raz	2—3 razy	4 i więcej razy
	l.b.	%	251 osób	100 osób	78 osób	71 osób
		%	%	%	%	%
3	122	100	58	18	16	8
4—6	183	100	56	20	13	11
7—9	97	100	47	23	18	12
10 i więcej	98	100	34	19	17	30
Ogółem	500	100	50	20	15	15

2-3 razy było 78 (16%), 4-5 razy było 35 (7%), a 6 i więcej razy było 34 (ok. 7%).

Wraz ze wzrostem liczby pobytów w izbie wyraźnie wzrastają wśród badanych odsetki karanych sądownie; wynoszą one przy 3 pobytach 42%, 4-6 pobytach 44%, 7-9 pobytach 53%, a 10 i więcej pobytów 66%<sup>18</sup>.

Tablica 5 uwidoczni, jak kształtują się odsetki nie karanych i karanych sądownie 1, 2-3 oraz 4 i więcej razy u badanych przebywających w izbie od 3 do co najmniej 10 razy.

Wśród mężczyzn więc przebywających w izbie poniżej 10 razy niezależnie od nasilenia pobytów występują wśród karanych sądownie zbliżone odsetki karanych 1 raz, 2-3 razy oraz 4 i więcej razy. Tylko grupa karanych notowanych w izbie co najmniej 10 razy wyróżnia się o wiele

<sup>18</sup> Przypominamy, że badając, jak po upływie ok. 3 lat kształtują się odsetki karanych sądownie u przebywających uprzednio w izbie 3, 4, 6 oraz 8 i 9 razy, uzyskano następujące dane: 49%, 64%, 62% i 62%; u badanych więc, którzy dawniej figurowali jako 4, 6 i 8-9 razy notowani w izbie, wyższe odsetki karanych utrzymują się ostatnio na podobnym poziomie.



większym odsetkiem recydywistów, przy czym karani wielokrotnie stanowią wśród tych karanych aż 45%.

4. Rozpatrując początek karalności sądowej badanych (tablica 6), stwierdza się późny początek skazań u znacznej większości badanych.

Jak widać z danych zamieszczonych w tablicy 6, początek karalności dopiero po ukończeniu 30 lat spotykamy u 31% badanych będących w 1970 r. w wieku 30-39 lat, u 65% badanych w wieku 40-49 lat i u 100% badanych, mających 50 i więcej lat. Po ukończeniu dopiero 40 lat było pierwszy raz skazanych ok. 20% badanych będących w wieku 40-49 lat i 65% badanych mających co najmniej 50 lat.

Tablica 6. Początek skazań u badanych karanych sądownie (odsetki)

Wiek karanych przebywających w izbie	Pierwszy raz karani sądownie w wieku						
	ogółem	17—20	21—24	25—29	30—34	35—39	40 i więcej
	%	%	%	%	%	%	%
17—29	100	61	28	11	—	—	—
30—39	100	20	26	23	20	11	—
40—49	100	6	10	19	21	24	20
50 i więcej	100	—	—	—	19	15	66
Ogółem	100	18	20	18	19	13	12

Powyższe wyniki, począwszy od grupy wieku 30-39 lat, wykazują charakterystyczny trend, który jeszcze znacznie wyraźniej występuje w różnych zagranicznych publikacjach omawiających przestępczość alkoholików; późny początek przestępczości u alkoholików został ujawniony w wielu badaniach. Nie można jednak, rozpatrując dane uwidocznione w tablicy 6, zapominać o tym, że 18% ogółu karanych w omawianym materiale z izby było już skazanych w wieku poniżej 21 lat, a ok. 40% poniżej 25 lat. Kategoria badanych o bardzo wczesnym początku przestępczości, poniżej 21 lat, zasługuje na szczególną uwagę, gdyż wśród nich

Tablica 7. Wiek pierwszego skazania a ogólna liczba skazań (odsetki)

Wiek pierwszego skazania	Liczba skazań				
	ogółem	1	2	3	4 i więcej
	%	%	%	%	%
17—20	100	25	25	9	41
21—24	100	35	15	21	29
25—29	100	33	18	21	28
30—34	100	40	18	15	27
35—39	100	51	16	11	22
40 i więcej	100	64	9	6	21

właśnie recydywiści karani później 4 i więcej razy stanowią najwyższy odsetek, wynoszący 41 (tablica 7).

Z tablicy 7 wynika ponadto, iż wśród badanych, u których pierwsze skazania datują się dopiero od ukończenia 35 lat, znacznie wzrasta odsetek tylko jeden raz karanych, który od wieku 40 lat sięga 64. Odsetki jednak wielokrotnie karanych recydywistów nie wykazują większych wahań u wszystkich badanych, u których początek skazań nie przypada na najmłodszy wiek 17-20 lat.

5. Rozpatrując dane dotyczące karalności sądowej u 500 mężczyzn przebywających niejednokrotnie w izbie wytrzeźwień, ujawniono w 1970 r. następujące różnice występujące u nich w zależności od wieku (tablica 8).

Stwierdzono istotną różnicę w karalności ( $p < 0,001$ ) między badanymi będącymi w wieku poniżej 40 lat i powyżej 40 lat — wśród mężczyzn niejednokrotnie przebywających w izbie, którzy mają już ukończone 40 lat, karanych sądownie jest znacznie mniej. Odsetki jednak recydywistów karanych co najmniej 4 razy są podobne u badanych w różnych grupach wieku począwszy od ukończenia 30 lat.

Tablica 8. Karalność badanych mężczyzn w różnych grupach wieku (odsetki)

Wiek badanych	Badani ogółem		Nie karani	Karani sądownie		
				1 raz	2—3 razy	4 i więcej razy
	l.b.	%	%	%	%	%
17—29	57	100	54	26	19	4
30—39	191	100	40	25	18	17
40—49	171	100	53	16	17	14
50 i więcej	81	100	68	12	5	15
Ogółem	500	100	51	21	15	13

Zaznaczyć jeszcze należy, iż wśród badanych, którzy zarejestrowani zostali w izbie wytrzeźwień jako nie pracujący, karani stanowili 62%, wśród pracujących dorywczo — 69%, a wśród pracujących — 40%.

Ogółem przebywało w więzieniach do 1970 r. 238 badanych: 1 raz — 31%, 2 razy — 19%, 3-4 razy — 26%, 5-6 razy — 12% i 7 razy i więcej — 13%.

Wśród tych 238 badanych odbyło karę pozbawienia wolności do 6 miesięcy 27%, powyżej 6 do 12 miesięcy — 16%, powyżej 1 roku do 2 lat — 18%, powyżej 2 do 3 lat — 13%, a ponad 3 lata — 26% badanych.

Łączny okres pobytu w więzieniu kształtuje się oczywiście różnie u badanych w różnych grupach wieku (tablica 9).

Tablica 9. Okres pobytu w więzieniu badanych w różnych grupach wieku (odsetki)

Wiek badanych	Ogółem	do 6 miesięcy	> 6—12 miesięcy	>1—2 lata	>2—3 lata	powyżej 3 lat
	%	%	%	%	%	%
17—29	100	40	24	24	4	8
30—39	100	25	17	22	14	22
40 i więcej	100	26	13	13	14	34
Ogółem	100	27	16	18	13	26

Rozpatrując powyższe odsetki, nie należy zapominać o tym, że stosunkowo wysoki odsetek odbytych kar pozbawienia wolności do 6 miesięcy wiąże się często z odbywaniem kary aresztu za nie zapłacone grzywny w przypadkach skazania przez kolegia za zakłócenie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym. Poza tym stosunkowo nieduży odsetek pobytów w więzieniu powyżej 2 lat — o czym będzie poniżej mowa — jest związany zarówno z faktem, że wśród badanych karanych sądownie przebywających niejednokrotnie w izbie odsetek wielokrotnie karanych recydywistów jest niewielki, jak i z tym, że wśród popełnianych przestępstw jest stosunkowo bardzo mało przestępstw poważnych.

6. Przystępujemy obecnie do omawiania przestępczości mężczyzn przebywających niejednokrotnie w izbie, wyodrębniając tylko 1 raz karanych, 2-3 razy karanych oraz co najmniej 4 razy karanych sądownie.

A. Grupa karanych tylko 1 raz, obejmująca 96 mężczyzn<sup>19</sup>; liczba popełnionych przez nich czynów przestępczych nie przekracza 102.

Na przestępstwa przeciwko osobie przypada 32% ogółu dokonanych czynów, na przestępstwa przeciwko władzom i urzędom—17%, na inne przestępstwa, związane również z nadużywaniem alkoholu — 20%<sup>20</sup>, na przestępstwa przeciwko mieniu — tylko 22%, na różne inne przestępstwa — 9%.

W ten sposób na przestępstwa dokonywane z reguły w stanie nietrzeźwym przypada 68% wszystkich dokonanych czynów.

Wśród 32 czynów połączonych z agresją fizyczną tylko 16% skierowanych było przeciwko funkcjonariuszom MO, pozostałe przeciwko osobom

<sup>19</sup> Ogółem było karanych sądownie 1 raz 100 mężczyzn przebywających w izbie tylko 3 razy w okresie 5 lat i 9 miesięcy; o 4 nie udało się jednak uzyskać informacji o popełnionych przez nich przestępstwach.

<sup>20</sup> Do przestępstw tych zaliczono również kilka przypadków niewywiązywania się z obowiązku płacenia alimentów, które w tej populacji badanych jest związane z reguły z systematycznym nadużywaniem alkoholu. Natomiast przestępstwo przewidziane w art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu (znęcanie się nad członkiem własnej rodziny) zaliczono do przestępstw przeciwko osobie.

cywilnym. Poważniejszych przestępstw przeciwko osobie (ciężkie uszkodzenia ciała, udział w bójce) było tylko 3.

B. Grupa karanych 2-3 razy, obejmująca 78 mężczyzn; liczba popełnionych przez nich czynów wynosi 201.

Wśród badanych z tej grupy tylko u 19% karanych nie występują przestępstwa połączone z agresją fizyczną lub słowną; popełniali oni głównie przestępstwa przeciwko mieniu. Natomiast u 70% badanych mamy do czynienia z przestępstwami, polegającymi na agresji fizycznej lub słownej, popełnionymi w znacznej większości przypadków obok innych przestępstw.

Wśród 60 przestępstw przeciwko osobie tylko 6 (10%) przestępstw można zaliczyć do poważnych (włączono do nich również 2 rozboje).

Przestępstwa połączone z agresją fizyczną w 78% przypadków skierowane były przeciwko osobom cywilnym; przeciwko funkcjonariuszom MO agresja sprowadzała się do „napaści na milicjanta” (art. 133 dawnego k.k.).

Rozpatrując strukturę przestępstw popełnionych przez badanych, stwierdza się charakterystyczne zjawisko, iż na przestępstwa przeciwko mieniu przypada tylko 23% ogółu przestępstw, na przestępstwa przeciwko osobie —17%, na przestępstwa przeciwko władzom i urządům—17%, na przestępstwa z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu —12,5%, na uchylanie się od obowiązków alimentacyjnych — 3,5%, na inne przestępstwa związane ze stanem nietrzeźwości — 8% i na różne inne przestępstwa — 19%.

W ten sposób ok. 60% popełnionych przestępstw przez badanych 2-3 razy karanych jest związanych z ich częstym alkoholizowaniem się; na pytanie, w jakiej mierze pozostałe przestępstwa, a przede wszystkim kradzieże, należy rozpatrywać pod podobnym kątem widzenia, niepodobna odpowiedzieć bez badań aktowych i badań sprawców tych przestępstw.

C. Grupa karanych 4 i więcej razy, obejmująca 67 mężczyzn<sup>21</sup>; liczba popełnionych przez nich czynów wynosi 471.

Omawiana obecnie grupa recydywistów składa się z 2 różnych podgrup<sup>22</sup>:

pierwsza — licząca 32 badanych (48%) — zawiera recydywistów popełniających głównie (20)<sup>23</sup> lub wyłącznie (12) przestępstwa połączone z agresją fizyczną i słowną,

---

<sup>21</sup> Wśród 500 badanych niejednokrotnie przebywających w izbie było 71 karanych co najmniej 4 razy; o 4 jednak nie można było uzyskać niezbędnych informacji. Wśród tych 71 recydywistów 37 było karanych 4-5 razy, 20 — 6-7 razy i 14 — 8 i więcej razy.

<sup>22</sup> Nie omawiamy trzeciej, bardzo nielicznej grupy (5 osób) popełniającej różne inne przestępstwa.

<sup>23</sup> „Głównie” — przewaga z reguły (poza kilkoma przypadkami w obu podgrupach) co najmniej o 2 przestępstwa.

druga — licząca 30 badanych (45%)— składa się z recydywistów, dokonujących głównie (18) lub wyłącznie (12) przestępstwa przeciwko mieniu.

W ten sposób grupa wielokrotnie karanych recydywistów ulega znacznemu zróżnicowaniu, które sprawia, że strukturę przestępczości obliczoną dla całej grupy trzeba rozpatrywać z poważnymi zastrzeżeniami. Wśród przestępstw popełnionych przez wszystkich 67 recydywistów z tej grupy przestępstwa przeciwko mieniu wynoszą 42%, a więc dwukrotnie więcej niż u poprzednio omówionych badanych z grup A i B, przestępstwa przeciwko osobie — 22%, przestępstwa przeciwko władzom i urzędom — 15%, inne przestępstwa również związane z nadużywaniem alkoholu — 6%, pozostałe przestępstwa — 15%. Odsetek przestępstw popełnianych z reguły w stanie nietrzeźwym jest i w tej grupie znaczny, gdyż wynosi 43.

Jeśli rozpatrywać będziemy oddzielnie podgrupy pierwszą i drugą, to przekonamy się, że w pierwszej recydywiści, będący sprawcami co najmniej 4 przestępstw połączonych z agresją fizyczną lub słowną, stanowią 69%, a 5 i więcej takich przestępstw — 47%, podczas gdy w drugiej podgrupie (po wyłączeniu 12 recydywistów skazanych wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu) recydywiści, będący sprawcami 4 przestępstw agresywnych, stanowią tylko 11%.

Zaznaczyć należy jednak, że w całej grupie 67 recydywistów wielokrotnie karanych tylko 10,4% stanowią tacy recydywiści, którzy są sprawcami 4 (lub większej liczby) przestępstw połączonych z agresją fizyczną; odsetek recydywistów karanych niejednokrotnie za przestępstwa z agresją fizyczną wzrasta jednak do 20,8, jeśli uwzględnimy recydywistów będących sprawcami co najmniej 3 takich czynów.

Ofiarami agresji fizycznej recydywistów z grupy C są w 77% przypadków osoby cywilne, a w 23% funkcjonariusze MO (odwrotnie w przypadkach agresji słownej, gdzie 68% takich czynów skierowana jest do MO).

Wśród przestępstw połączonych z agresją fizyczną najczęstsze są naruszenia nietykalności cielesnej, na drugim miejscu figuruje „napaść na milicjanta”, a następnie lekkie uszkodzenie ciała (jeśli nie zalicza się do tej kategorii przestępstw z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Jednakże u wielokrotnie karanych recydywistów z grupy C stosunkowo znaczny odsetek wśród przestępstw z agresją fizyczną stanowią poważniejsze przestępstwa— ok. 30% (figuruje wśród nich 9 rozbojów, 8 bójek, 6 ciężkich uszkodzeń ciała, 2 zabójstwa).

Wśród ogółu popełnionych przestępstw przez recydywistów z grupy C przestępstwa połączone z agresją fizyczną wynoszą 25%, Na marginesie dodać należy, że czyny agresywne — uwzględniając łącznie agresję fizyczną i słowną — tylko u 17% recydywistów skierowane

były wyłącznie przeciwko funkcjonariuszom MO, w 45% działali oni tylko przeciwko osobom cywilnym, a w 38% milicjant został poszkodowany razem z osobą cywilną (najprawdopodobniej przy interwencji).

Jak widać z powyższych danych, grupa C wielokrotnie karanych recydywistów — która wśród ogółu (500) mężczyzn niejednokrotnie przebywających w izbie wytrzeźwień wynosi tylko 14% (a wśród wszystkich karanych 28%) — stanowi populację osobników, wśród których wyróżnia się kategoria badanych popełniających dużo przestępstw agresywnych dokonywanych z reguły w stanie nietrzeźwym. Jest to jednak podgrupa tak nieliczna (32 recydywistów), w całym materiale 6,4%, iż problematyka z nią związana powinna być ujmowana w sposób uwzględniający jej małą liczebność.

Pozostali recydywiści z grupy C to przede wszystkim sprawcy kradzieży — 57% badanych z drugiej podgrupy było skazanych za co najmniej 5 przestępstw przeciwko mieniu; są to więc osobnicy, u których częste alkoholizowanie się nie sprzyja jednak częstym konfliktom kończącym się agresywnymi czynami.

W ten sposób badany materiał ujawnia różne kategorie osób niejednokrotnie przebywających w izbie — obok nie karanych i nie notowanych w kartotekach milicyjnych są tacy, którzy nie są karani sądownie, chociaż byli nieraz zatrzymywani „za opilstwo”, a poza tym istnieje nieliczna grupa recydywistów wielokrotnie karanych, która różni się wyraźnie od karanych tylko 1 raz lub 2-3 razy. Ujawnienie tych kategorii zatrzymanych w izbie wytrzeźwień nie przesądza jednak kwestii, czy nawet wśród notowanych w izbie tylko 3-4 razy i nie mających poza tym żadnych konfliktów z kodeksem karnym i kodeksem wykroczeń nie ma wielu alkoholików.

### III. 250 KOBIEŃ PRZEBYWAJĄCYCH NIEJEDNOKROTNI W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

1. Kobiety zatrzymywane przez milicję w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej, z których część jest kierowana u nas do izb wytrzeźwień, stanowią oczywiście populację bardzo nieliczną w porównaniu z mężczyznami, w stosunku do których interweniuje z analogicznych przyczyn milicja. Wśród osób skierowanych do izb wytrzeźwień kobiety stanowią w całym kraju ostatnio zaledwie 4,5%; średnia roczna takich kobiet w latach 1969-1973 wynosiła 9928.

Obowiązujące normy obyczajowe i zakazy społeczne, dość rygorystycznie jeszcze przestrzegane, potępiające stan upicia u kobiet, sprawiają, że kategoria kobiet „pijanych”, przebywających w miejscach publicznych, jest wszędzie niewielka. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że w bardzo

wielu krajach zwiększa się w ciągu ostatnich kilkunastu lat liczba kobiet pijących napoje alkoholowe, jak również, że wzrosła znacznie liczba kobiet nadużywających często alkoholu oraz alkoholiczek. Pod tym względem pouczające są niektóre opublikowane dane szacunkowe wskazujące na rozmiary systematycznego nadużywania alkoholu u kobiet w różnych krajach.

W Stanach Zjednoczonych AP kobiety alkoholiczki stanowią wśród ogółu alkoholików obojga płci  $\frac{1}{6}$  (liczba alkoholiczek szacowana jest na 900 000) <sup>24</sup>. We Francji kobiety systematycznie nadużywające alkoholu oraz alkoholiczki stanowią  $\frac{1}{5}$  wśród ogółu osób tych 2 kategorii; kobiet określonych mianem *buveurs excessifs* i *alcooliques du premier degré* jest zapewne 800 000 — w grupie tej pominięto alkoholiczki w bardziej zaawansowanych stadiach choroby alkoholowej (liczba ich wynosi ponad 200-300 000 <sup>25</sup>). W związku z tym warto zaznaczyć, że według szacunku dokonanego w oparciu o badania ankietowe przeprowadzone u nas w latach 1961-1962 przez A. Świąckiego kobiety wśród osób systematycznie nadużywających napojów alkoholowych i wypijających duże ilości alkoholu stanowią ostatnio tylko  $\frac{1}{9}$  (liczba ich nie przekracza zapewne ok. 200 000); wszystkich tych osób nie można oczywiście identyfikować z alkoholiczkami. W Anglii i Walii zwraca się ostatnio uwagę opinii publicznej na wzrost odsetka kobiet poszukujących pomocy lekarskiej w związku z nadużywaniem alkoholu; według danych z Liverpoolu stosunek mężczyzn do kobiet tej kategorii zmniejszył się z 1:8 do 1:4 <sup>26</sup>. Na znaczny wzrost alkoholizmu u kobiet wskazują również dane z Czechosłowacji<sup>27</sup>. Zwraca również uwagę zjawisko wzrostu wśród alkoholiczek pacjentek w młodych grupach wieku: w Holandii wśród pacjentów w wieku 18-25 lat kobiety stanowiły w 1950 r. 5,3%, a w 1960 r. już 16,5%<sup>28</sup>. Zmniejszanie się ostatnio różnic między mężczyznami a kobietami w zachorowalności na alkoholizm w wielu krajach omawiane jest także w piśmiennictwie radzieckim <sup>29</sup>.

W przypadkach kobiet nadużywających często napojów alkoholowych w dużych ilościach (piją one najczęściej same w domu) mamy z reguły do czynienia z kobietami wykazującymi poważne zaburzenia osobowości,

---

<sup>24</sup> Por. Rubington: *The Hidden Alcoholic*, „Quart. J. Stud. Ale.”, Vol. 33, 1972, nr 3. Według Pressa i Wieganda liczba alkoholików obojga płci jest większa (6 i pół miliona), „Brit. J. Add”, Vol. 67, nr 3.

<sup>25</sup> Cyt. wg danych u M. Castaing: *Une maladie nationale, l'alcoolisme*, „Le Monde”. 4 XII 1973.

<sup>26</sup> Por. A. Massam: *Female Drinking on Increase*, „The Journal”, Vol. 2, 1973. nr 10.

<sup>27</sup> Por. J. Willis: *National Trends Synthesis...* WHO. 1973.

<sup>28</sup> T. Jongma: *Problems of Alcohol, Drugs and Tobacco in the Netherlands*. 1972.

<sup>29</sup> A. Kacajew: *Sootmoszenije zabolewajemosti alkogolizmom s obraszczajemostju bolnych w leczebnyje ucziestienija*, w pracy zbiorowej *Alkogolizm ...*

a często nieraz i różne zaburzenia psychiczne; znaczną większość wśród nich stanowią alkoholiczki. Kobiety „pijane” zatrzymywane niejednokrotnie przez milicję i umieszczane w izbie wytrzeźwień rekrutują się z reguły spośród alkoholiczek, przy czym bardzo wiele w tej populacji jest jak wiadomo prostytutek. Kobiety alkoholiczki, nie figurujące w kartotekach jako prostytutki, wykazują zazwyczaj również objawy degradacji psychicznej i społecznej, przy czym częsty u nich promiskuityzm seksualny związany jest pośrednio z uzależnieniem od alkoholu, który powoduje częste kontakty z pijącymi mężczyznami. Proces degradacji jest u tej kategorii kobiet zwykle późniejszy niż u prostytutek, u których objawy nieprzystosowania społecznego występują znacznie wcześniej i które pochodzą zwykle z domów rodzinnych, nie mogących im zapewnić warunków normalnego rozwoju. U kobiet, nie będących prostytutkami (lub takich, u których prostytucja datuje się dopiero od średniego lub starszego wieku w związku z nasilającym się procesem alkoholizmu) spotykamy więcej starszych kobiet<sup>80</sup>.

Mając do czynienia z kobietami „pijanymi” zatrzymywanymi przez milicję stwierdza się jednak z reguły, że dominują wśród nich osoby po ukończeniu 35 lat lub znacznie starsze<sup>31</sup>.

Zjawisko to występuje nie tylko wśród kobiet niejednokrotnie przebywających w warszawskiej izbie wytrzeźwień, ale i wśród ogółu w niej notowanych — kobiety w wieku powyżej 35 lat stanowiły w latach 1967-1970 53%<sup>32</sup>.

Charakterystyczne jest przy tym, że mężatek jest wśród ogółu notowanych w tym okresie 41%, a rozwiedzionych i wdów 29%, panien zaś 30%. Kobiet z niepełnym wykształceniem podstawowym było 55% (w rzeczywistości mogło ich być oczywiście więcej), z podstawowym — 36%, ze średnim — 8%, z wyższym — 0,1%. Kobiet nie pracujących było aż 70%; wśród pozostałych było pracownic fizycznych 21%, umysłowych — 9%.

2. Przechodząc obecnie do przedstawienia wyników badań z 1970 r., którymi objęto 250 kobiet, przebywających w izbie co najmniej 2 razy

---

<sup>30</sup> Odnosnie do kwestii, jak często i te kobiety pochodzą z bardzo ujemnych środowisk i ile spośród nich ujawniało już w młodości pewne objawy nieprzystosowania społecznego, niepodobna się wypowiedzieć wobec braku odpowiednich badań.

<sup>31</sup> Dane uzyskane w badaniach w warszawskiej izbie wytrzeźwień są zbliżone do wyników badań, dotyczących podobnej kategorii kobiet, cytowanych w Raporcie angielskim z 1971 r.; część kobiet zatrzymywanych wielokrotnie przez policję w Londynie była w jeszcze starszym wieku. Por. *Habitual Drunken Offenders. Report...*, rozdział dotyczący kobiet sprawczyń takich wykroczeń; liczba zbadanych przypadków jest jednak niewielka.

<sup>32</sup> Odsetki obliczone dla średniej rocznej liczby kobiet w latach 1967-1970 kształtowały się następująco: grupa wieku poniżej 26 lat — 14%, 26-35 lat — 33%, 36-50 lat — 38%. powyżej 50 lat — 15% (takie grupy wieku są wvodorebnione w zestawieniach statystycznych opracowywanych w izbach).



w okresie 5 lat i 6 miesięcy, zaznaczyć należy, że wyodrębniono wśród nich na podstawie danych uzyskanych z Komendy MO w Warszawie grupę prostytutek i grupę kobiet nie figurujących na liście notowanych prostytutek. W opracowaniu niniejszym te dwie grupy potraktowane zostały oddzielnie, a uzyskane odnośnie do nich dane są porównywane ze sobą. Liczebność tych dwóch grup kobiet jest niemal taka sama: wśród 250 badanych było 128 (51,2%) prostytutek i 122 (48,8%) nieprostitutek<sup>38</sup>.

Jak kształtuje się u badanych liczba pobytów w izbie wytrzeźwień, podaje tablica 10.

Jak wynika z tablicy, 42% nieprostitutek przebywało w izbie tylko 2 razy w porównaniu z 16% prostytutek; większość (60%) nieprostitutek nie była notowana w izbie więcej niż 3 razy i tylko 16% było notowanych 8 i więcej razy.

Tablica 10. Liczba pobytów w izbie wytrzeźwień badanych kobiet w latach 1965—1970 (odsetki)

Badane	Pobyty w izbie wytrzeźwień						
	ogółem		2	3	4—5	6—7	8 i więcej
	l.b.	%	%	%	%	%	%
Prostitutki	128	100	16	16	23	13	32
Nieprostitutki	122	100	42	18	13	11	16

Wśród prostytutek natomiast 32% przebywało w izbie co najmniej 8 razy, w tym 26% 10 i więcej razy. Między nieprostitutkami a prostytutkami zachodzą więc znaczne różnice co do liczby pobytów w izbie.

Dane powyższe o liczbie pobytów w izbie uzupełniamy informacjami o dodatkowych zatrzymaniach prostytutek przez MO w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym, które nie znalazły swego epilogu w izbie. Na podstawie danych milicyjnych można było ustalić, że tylko 9% prostytutek przebywających niejednokrotnie w izbie nie było poza tym zatrzymywanych przez MO, 30% było zatrzymywanych mniej niż 10 razy, 34%— 10-29 razy, a 27% — 30 razy i więcej. Zaznaczyć przy tym należy, iż wśród prostytutek, mających w 1970 r. co najmniej 40 lat, było aż 46% kobiet zatrzymywanych przez MO w stanie nietrzeźwym ogółem co najmniej 30 razy. O liczbie zatrzymań u nieprostitutek będzie mowa poniżej przy omawianiu danych uzyskanych o tej drugiej kategorii kobiet.

<sup>38</sup> W okresie następnych 3 lat (1971-1973) w grupie nieprostitutek kilka kobiet figurowało już w kartotece MO z adnotacją „ prostytutka”, a w stosunku do części pozostałych nie pracujących i nie mających mężów można podejrzewać, że uprawiały one dorywczo prostytucję.

Dodać jeszcze należy, że wśród kobiet, które przebywały w izbie IG i więcej razy — zarówno prostytutek, jak i nieprostitutek — miało co najmniej 3 pobyty w poszczególnych latach okresu 1965-1970 ok. 47% i 46% kobiet. Istnieje więc pewna kategoria kobiet, które muszą być często izolowane w izbie wytrzeźwień.

Jeśli idzie o wiek badanych, to mediana wieku prostitutek wynosiła 35,4, a nieprostitutek — 42,3.

O tym, jak licznie w poszczególnych grupach wieku reprezentowane są prostytutki i nieprostitutek, świadczą dane zawarte w tabelicy 11.

Tablica 11. Wiek badanych prostitutek i nieprostitutek w 1970 r. (odsetki)

Badane	Wiek badanych						
	ogółem	17—24	25—29	30—34	35—39	40—49	50 i więcej
	%	%	%	%	%	%	%
Prostitutek	100	9	18	21	23	16	13
Nieprostitutek	100	7	8	9	14	32	30

W grupie prostitutek kobiety w wieku poniżej 30 lat stanowiły więc tylko 27%, a w wieku poniżej 35 lat tylko 48%; ok. 30% prostitutek miało co najmniej 40 lat.

W grupie nieprostitutek dane dotyczące wieku są jeszcze bardziej znaczące — w wieku poniżej 35 lat było tylko 24% tych kobiet, a 40 lat i więcej miało aż 62%, przy czym 30% miało co najmniej 50 lat.

Jak widać z powyższych danych, odsetek prostitutek w wieku powyżej 35 lat jest zbliżony do odsetka ogółu kobiet w tym wieku zatrzymywanych w warszawskiej izbie wytrzeźwień, natomiast odsetek badanych kobiet nie zarejestrowanych jako prostytutki w tym wieku jest znacznie większy.

W związku ze stosunkowo dużym odsetkiem prostitutek w starszych grupach wieku zasługują na uwagę dane milicyjne o wieku, od którego datuje się u nich uprawianie prostytucji (wg informacji posiadanych przez MO, które często nie pokrywają się oczywiście z faktycznym początkiem uprawiania prostytucji). Początek uprawiania prostytucji w wieku poniżej 20 lat występował tylko u 20% tych kobiet, w wieku 21-24 lat nie przekraczał 24%, a w wieku 25-29 lat wynosił 16%. Początek uprawiania prostytucji w 40% przypadków ujawniony został u kobiet mających już co najmniej 30 lat — przy czym w wieku 35 i więcej lat było 20% tych kobiet.

3. Badane kobiety niejednokrotnie przebywające w izbie urodziły się w Warszawie tylko w 59% przypadków (odsetki te u prostitutek i nie-

prostytek są identyczne), 20% pochodzi ze wsi, 20% prostytutek i 17% nieprostytek urodziło się w innym mieście.

Zamieszkuje w Warszawie 72% prostytutek i 85% nieprostytek, w innym mieście odpowiednio —17% i 5%, a tylko 3% i 2% na wsi; bez stałego miejsca zamieszkania jest 5% prostytutek i ok. 2% nieprostytek.

Z niepełnym wykształceniem podstawowym (wraz z analfabatkami) było 20% prostytutek i aż 39% nieprostytek, wykształcenie podstawowe podało odpowiednio 62% i 46%, powyżej podstawowego 18% i 15% (dane te nie są udokumentowane).

Kobiet nie posiadających żadnego wyuczonego zawodu było 69% zarówno wśród prostytutek, jak i wśród nieprostytek. Nie pracowało zarobkowo lub pracowało tylko dorywczo 72% prostytutek i 60% nieprostytek (trzeba jednak uwzględnić w tej grupie duży odsetek kobiet w starszym wieku), rencistek było 5%, prostytutek i 11% nieprostytek.

Wśród prostytutek było mężatek tylko 30%, wdów, rozwódek i kobiet żyjących w separacji z mężem — 38%, panien — 32%. Wśród nieprostytek więcej było mężatek — 48%, zbliżony odsetek wdów i rozwódek — 34% i znacznie mniej panien — 17%. Informacje powyższe nie pozwalają, oczywiście, odpowiedzieć na pytanie, jak liczna jest kategoria małżeństw rozbitych, w których brak jest męża (odsetek kobiet bezdzietnych w obu grupach jest podobny—59% prostytutek i 52% nieprostytek).

Niektóre z powyższych danych przemawiają za tym, że i wśród kobiet nie zaliczonych do prostytutek występuje duży odsetek kobiet pochodzących z domów rodzinnych, które nie umożliwiły im ukończenia nawet szkoły podstawowej; były to zapewne środowiska spauperyzowane, o profilu domów rodzinnych nasyconych szeregiem znanych ujemnych czynników.

4. Ta wyodrębniona druga grupa kobiet, nie zaliczonych do prostytutek, zasługuje na nieco bliższe omówienie; podczas bowiem gdy problematyka związana z systematycznym alkoholizowaniem się bardzo wielu prostytutek jest dobrze znana, to kwestie dotyczące pozostałych kobiet, zatrzymanych w stanie nietrzeźwym, nie były przedmiotem systematycznych badań. W świetle wyników badań M. Woodside kobiety często zatrzymywane w stanie upicia są lub były prostytutkami<sup>34</sup>; badania prowadzone przez Home Office Research Unit (1966) przyniosły w zasadzie zbliżone rezultaty<sup>35</sup>.

<sup>34</sup>M. Woodside: *Women Drinkers Admitted to Holloway Prison During February 1960*. „British J. of Criminol.”. 1961.

<sup>35</sup>Cytowane na podstawie danych opublikowanych w *Habitual Drunken Offenders. Report...* Należy jednak zaznaczyć, że badania prowadzone w więzieniu Holloway w 1970 r. ujawniły grupę więźniarek nie mających spraw „za opilstwo”, ale które same przyznały się do częstego nadużywania, alkoholu — spośród nich 78% miało poniżej 35 lat (a 63% poniżej 25 lat), co różni je istotnie od kobiet wielokrotnie zatrzymywanych w związku ze stanem upicia, które z reguły są w starszym wieku.

Rozpatrując dane dotyczące grupy 122 kobiet nie zaliczonych do prostytutek, nie należy — o czym była już mowa — zapominać o tym, że u części z nich nie będących w starszym wieku i wielokrotnie zatrzymywanych przez MO promiskuityzm seksualny, związany z częstym alkoholizowaniem się w towarzystwie mężczyzn, jest zapewne zjawiskiem typowym — przy czym może być poddawany w wątpliwość pogląd, że promiskuityzm ten różni się u nich istotnie od uprawiania prostytutki przez pewną kategorię prostytutek. Godny jednak szczególnej uwagi jest fakt, iż liczba kobiet wielokrotnie zatrzymywanych przez MO, a nie zaliczonych do prostytutek, jest stosunkowo niewielka.

W związku z tym, że 60% tych kobiet przebywało w okresie 5 lat i 6 miesięcy tylko najwyżej 3 razy w izbie (przy czym 42% jedynie 2 razy), postanowiono zbadać na podstawie dodatkowych danych uzyskanych na początku 1974 r. z kartoteki Komendy MO w Warszawie, ile tych kobiet było ponadto zatrzymywanych przez funkcjonariuszy MO przed 1971 r., ile w latach 1971-1973 oraz ile było podejrzanych o popełnianie różnych przestępstw. Dodać należy, że aż 64% nieprosty tutek nie było w ogóle karanych sądownie do połowy 1970 r., podczas gdy odsetek nie karanych prostytutek nie przekraczał 28% (o przestępczości badanych kobiet z izby będzie mowa obszerniej w następnym fragmencie tego opracowania).

Na podstawie uzupełniających danych z kartoteki milicyjnej uzyskano następujące wyniki:

— kobiet nieprostytutek, które — pomijając pobyty w izbie wytrzeźwień — w całym okresie do końca 1973 r. nie były zatrzymywane przez MO w stanie nietrzeźwym, było 57%, przy czym brak jest większych różnic w odsetkach zatrzymywanych między takimi kobietami, które przebywały w izbie 2 razy, 3-4 razy i 5-7 razy; dopiero u kobiet, które przebywały w izbie uprzednio co najmniej 8 razy, odsetek nie zatrzymywanych maleje do 30;

— kobiet nieprostytutek zatrzymanych przez MO do 1970 r. było 32%, a w latach 1971-1973 — 34%.

Rozpatrując ogólną liczbę zatrzymań przez MO do końca 1973 r. u wszystkich 52% kobiet zatrzymanych przez MO stwierdzono, że większość (56%) zatrzymywana była tylko 1-2 razy i tylko 22% było zatrzymywanych 10 i więcej razy.

Biorąc zaś pod uwagę zarówno kobiety zatrzymywane w stanie nietrzeźwym<sup>36</sup>, jak i podejrzewane o popełnianie różnych przestępstw do końca 1973 r., okazało się, że odsetek takich kobiet nie przekraczał w całym materiale 47, przy czym tylko u kobiet 8 i więcej razy przebywających w izbie jest on znacznie większy i sięga 70.

<sup>36</sup> Sprawy w kolegiach z art. 51 § 2 k.k. włączono do „zatrzymań”.

W omawianej grupie 122 nieprostitutek kobiet podejrzewanych o popełnienie przestępstw jest nie więcej niż 35%, Wśród kobiet podejrzanych o dokonywanie przestępstw tylko 13% zarzucano popełnienie 4 i więcej przestępstw.

Zasługuje na uwagę fakt, iż nieprostitutki, które poza pobytami w izbie wytrzeźwień nie miały żadnych adnotacji w kartotece milicyjnej, były znacznie starsze od takich kobiet, które figurowały w kartotece (por. tablicę 12).

Tablica 12. Wiek a zatrzymania i notowania w MO nieprostitutek

Wiek w 1974 r.	Tylko pobyty w izbie		Pobyty w izbie oraz zatrzymania i notowania	
	l.b.	%	l.b.	%
< 40	16	25	18	32
40—49	21	32	22	37
50—59	16	25	13	24
60 >	12	18	4	7
Ogółem	65	100	57	100

Jednak ostatnio (1974 r.) również wiek kobiet zatrzymywanych w stanie nietrzeźwym i popełniających przestępstwa jest już zaawansowany, gdyż kobiety mające poniżej 40 lat stanowią tylko 32%, a mające 50 i więcej lat 31%.

Biorąc właśnie pod uwagę wiek badanych nieprostitutek i stosunkowo bardzo małe rozmiary ich konfliktów z kodeksem wykroczeń i kodeksem karnym, ta grupa kobiet, które co najmniej 2 razy przebywały w izbie wytrzeźwień, powinna stać się przedmiotem pogłębionych indywidualnych badań. Fakt bowiem, że nadużywanie alkoholu musiało spowodować izolowanie ich w izbie, przemawia za tym, że z reguły mamy wśród nich do czynienia z alkoholiczkami od dawna nałogowo pijącymi, z których większość unika zapewne przebywania w miejscach publicznych w stanie nasilonej intoksykacji alkoholowej. Są to prawdopodobnie kobiety znajdujące się z reguły w ciężkiej sytuacji życiowej, pozbawione opieki i wymagające leczenia. Pod tym względem sytuacja ich nie różni się zapewne istotnie od sytuacji życiowej prostitutek, a może być nawet pod pewnymi względami jeszcze gorsza.

Celem choćby nader pobieżnego scharakteryzowania różnorodnej populacji kobiet nieprostitutek, zatrzymywanych przez MO i podejrzewanych o popełnianie przestępstw, zamieszczamy poniżej informacje z kartoteki milicyjnej o pewnej liczbie tych kobiet będących w różnym wieku.

Wiek ich, figurujący poniżej w kazuistyce, zaktualizowano na początek 1974 r., gdy otrzymaliśmy ostatnie uzupełniające materiały z MO (w liczbie „zatrzymań” mieszczą się również wyodrębnione dane o sprawach w kolegium).

1. R. M., lat 27, nie pracuje, panna, figuruje ostatnio w kartotece z adnotacją „prostyutka”; 4 pobyty w izbie wytrzeźwień, pierwszy w wieku 22 lat; zatrzymana przez MO w stanie nietrzeźwym 3 razy; w kolegium 2 sprawy; notowana za uszkodzenia mienia i znieważenie milicjanta (w wieku 25 lat).

2. M. S., lat 27, nie pracuje, bez zawodu, 8 klas, wdowa; 3 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 22 lat; jedno zatrzymanie, dwukrotnie notowana za znieważenie milicjanta (19 lat i 23 lata).

3. L. I., lat 26, pracuje jako pracownica fizyczna w drukarni, bez zawodu, 7 klas, panna; w domu ujawniono melinę złodziejską, gdy miała 19 lat; 3 pobyty w izbie, zatrzymywana 13 razy; w kolegium 7 spraw; 1 raz notowana za paserstwo.

4. S. R., lat 31, nie pracuje, dziewiarka, mężatka, 1 dziecko (6 lat); 2 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 26 lat; zatrzymywana 6 razy; przebywa obecnie w więzieniu; notowana za jedno paserstwo (20 lat), 6 kradzieży, począwszy od 21 lat (kradzieże: pieniędzy, zegarka, roweru dziecięcego, garderoby, pieniędzy i zegarka); ostatnio (29 lat) notowana za znieważenie funkcjonariusza MO.

5. O. I., lat 34, rencistka, kelnerka, rozwiedziona; 2 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 28 lat; zatrzymywana 4 razy, w kolegium 1 sprawa; notowana za obrazę 1 naruszenie nietykalności (26 lat) oraz za znieważenie i napaść na funkcjonariusza MO.

6. O. L., lat 35, nie pracuje, bez zawodu, 9 klas, mężatka, 1 dziecko (11 lat); 2 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 30 lat; zatrzymana 2 razy, w kolegium 1 sprawa; notowana za usiłowanie włamania (28 lat).

7. G. W., lat 37, rencistka, bez zawodu, 6 klas, mężatka; 6 pobytów w izbie, pierwszy w wieku 29 lat; zatrzymywana 11 razy, w kolegium 1 sprawa; notowana za współudział w napadzie (25 lat).

8. C. Z., lat 35, nie pracuje, dziewiarka, mężatka, 2 dzieci (10 i 11 lat); notowana jako prostytutka; 2 pobyty w izbie; zatrzymywana 15 razy, w kolegium 7 spraw; notowana za opuszczenie dzieci (33 lata), szalbierstwo, kradzież kieszonkową (34 lata).

9. O. A., lat 36, nie pracuje, kelnerka, 7 klas, mężatka, 1 dziecko (8 lat); 8 pobytów w izbie, pierwszy w wieku 28 lat; zatrzymywana 10 razy, w kolegium 4 sprawy; ostatnio notowana za kradzież mieszkaniową.

10. B. W., lat 43, handluje owocami (nielegalnie), 5 klas, mężatka, 1 dziecko (8 lat); 9 pobytów w izbie, poza tym 1 raz zatrzymana; notowana za kradzież pieniędzy (37 lat) i ostatnio za napaść na milicjanta.

11. R. Z., lat 43, nie pracuje, pracownica fizyczna; 6 klas, mężatka; 5 pobytów<sup>p</sup> w izbie pierwszy w wieku 37 lat, 1 sprawa w kolegium; notowana za pobicie milicjanta (37 lat), za kradzież opakowań (37 lat), ostatnio za naruszenie nietykalności.

12. J. D., lat 44, handlarka, pracuje dorywczo, notowana jako prostytutka, 5 pobytów w izbie, pierwszy w wieku 35 lat; zatrzymywana 23 razy, spraw w kolegium 10; notowana za kradzież pieniędzy pijanemu mężczyźnie (34 lata) i za kradzież (41 lat).

13. R. M., lat 46, handlarka, pracuje dorywczo, 7 klas, wdowa, 1 dziecko (17 lat); 7 pobytów w izbie, pierwszy w wieku 40 lat; 1 sprawa w kolegium; notowana za udział w rozboju (41 lat), za handel walutą (42 lata), za paserstwo (44 lata).

14. I. W., lat 46, pracuje dorywczo, pracownica fizyczna, 7 klas, wdowa; 2 pobyty

w izbie, pierwszy w wieku 37 lat; 2 razy zatrzymywana; notowana za handel wódką (36 i 39 lat) i znieważenie milicjanta (42 lata).

15. W. K., lat 49, pracownica fizyczna, pracuje dorywczo, handluje, 4 klasy; 33 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 40 lat; ponadto zatrzymywana 19 razy, w kolegium 9 spraw; notowana za obrazę i czynne znieważenie milicjanta (44 lata).

16. S. K., lat 52, nie pracuje, bez zawodu, wykształcenie średnie, mężatka; 10 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 45 lat; 3 razy zatrzymywana; notowana za kradzież (43 lata).

17. G. W., lat 52, pracuje jako chałupniczka, 7 klas, mężatka, 1 dziecko (16 lat); 2 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 48 lat; nie była poza tym zatrzymywana przez MO; notowana za kradzież 3 kg pomidorów (51 lat).

18. M. W., lat 55, nie pracuje, bez zawodu, 3 klasy, wdowa; 9 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 46 lat; 1 sprawa w kolegium; notowana 1 raz za obrazę i napaść na milicjanta.

19. W. W., lat 56, nie pracuje, bez zawodu, wdowa; 13 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 45 lat, 7 razy zatrzymywana, 3 sprawy w kolegium; notowana za znieważenie milicjanta (44 lata).

20. R. A., lat 57, pracuje dorywczo, bez zawodu, 4 klasy, wdowa; 10 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 50 lat; zatrzymywana 15 razy, w kolegium 6 spraw; notowana 1 raz za okradzenie pijanego.

21. S. J., lat 57, nie pracuje, pracownica fizyczna, 7 klas, mężatka: 2 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 47 lat; zatrzymywana 2 razy; notowana za kuplerstwo (43 lata), za kradzież kożucha (48 lat), za znieważenie milicjanta (50 lat) i za nakłanianie do nierzędu (54 lata).

22. J. K., lat 61, rencistka, pracownica fizyczna, analfabetka, mężatka; 2 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 55 lat; 1 sprawa w kolegium; notowana w 1973 r. za kradzież.

23. N. A., lat 64, bez zawodu, 4 klasy, wdowa; 21 pobyty w izbie, pierwszy w wieku 55 lat; zatrzymywana poza tym 5 razy; notowana 1 raz za znieważenie i napaść na milicjanta.

**5. Znamienne różnice między prostytutkami a nieprostytutkami wylaniają się w świetle danych z rejestru o ich skazaniach sądowych; dane uwidocznione w tablicy 13 dotyczą okresu do drugiej połowy 1970 r.**

Tablica 13. Dane o skazaniach sądowych u prostytutek i nieprostytutek (odsetki)

Badane	Ogółem		Nie karane	Karane		
	l.b.	%		%	1 raz	2—3 razy
			%		%	%
Prostytutki	128	100	28	22	20	30*
Nieprostytutki	122	100	64	17	13	6

\* W tym 14% karanych 8 i więcej razy.

Jak widać, nie karanych prostytutek jest 28%, podczas gdy nie karanych nieprostytutek aż 64%. Istotnie różnią się między sobą te 2 grupy kobiet również pod względem odsetka wielokrotnie karanych recydywistek.

Skazania u prostytutek datują się od znacznie młodszego wieku (tablica 14).

Tablica 14. Wiek, w którym badane były pierwszy raz skazane sędownie (odsetki)

Badane	Ogółem		17—20	21—24	25—29	30—39	40 i więcej
	l.b.	%	%	%	%	%	%
Prostytutki	92	100	18	22	29	21	10
Nieprostytutki	44	100	2	9	18	43	28

Podczas gdy spośród karanych nieprostytutek tylko 11% było skazanych pierwszy raz przed ukończeniem 25 lat, to u karanych prostytutek kobiet takich było 40%; w wieku dopiero 30 lat i powyżej było karanych pierwszy raz 71% nieprostytutek, przy czym u 28% pierwsze skazania przypadają na wiek po ukończeniu 40 lat, u prostytutek natomiast tylko 31% było skazanych pierwszy raz po ukończeniu 30 lat.

Ustalenia te mają szczególne znaczenie w odniesieniu do nielicznej grupy karanych sędownie nieprostytutek; wskazują one bowiem u nich na późny początek przestępczości, będącej zapewne z reguły wtórnym zjawiskiem w stosunku do ich alkoholizmu (wśród 71% karanych dopiero po ukończeniu 30 lat u 53% pierwsze skazania datują się od 36 roku życia).

Dodać jeszcze należy, że z największą liczbą pobytów w izbie spotykamy się u prostytutek wielokrotnie karanych sędownie (u nieprostytutek mała liczebność karanych uniemożliwia takie obliczenia).

Tylko 32% nieprostytutek przebywało w więzieniu, podczas gdy 77% prostytutek odbywało kary pozbawienia wolności. O małym ciężarze gatunkowym większości popełnianych przez ogół tych kobiet przestępstw świadczą dane o łącznym okresie pobytów w więzieniu u prostytutek i nieprostytutek<sup>37</sup>.

Wśród prostytutek odbywających kary pozbawienia wolności 40% przebywało w więzieniu tylko 1 rok, wśród nieprostytutek aż 61% nie przebywało dłużej niż rok w więzieniu. Łączny czas spędzony w więzieniu przekraczający 3 lata wynosi u prostytutek 30%, a u nieprostytutek 13%. Zaznaczyć należy, że wyniki badań katamnestycznych przeprowadzonych przez M. Jasińską w stosunku do młodocianych prostytutek w Warszawie ujawniły w okresie, gdy najstarsza z nich miała 30 lat, że 71% przebywało

<sup>37</sup> Rozpatrując pobyty w więzieniu należy pamiętać o tym, że wiele tych kobiet odbywało niejednokrotnie kary aresztu za wykroczenie zakłócenia porządku publicznego w stanie nietrzeźwym.



dotąd w więzieniu przez co najmniej 3 lata (35% 5 lat i dłużej)<sup>38</sup>. Jak widać z powyższego, prostytutki notowane niejednokrotnie w izbie wytrzeźwień będące w znacznie starszym wieku, z których stosunkowo duża część (40%) zaczęła uprawiać prostytutkę po ukończeniu 30 lat, spędzały w więzieniu na ogół znacznie krótszy okres czasu.

Wśród przestępstw popełnianych przez prostytutki przestępstwa przeciwko mieniu (z reguły kradzieże) nie przekraczają 36%, przestępstwa przeciwko władzom i urzędom (z reguły znieważenie milicjanta) 37%, przestępstwa przeciwko zdrowiu tylko ok. 6%. Na podstawie badań niewielkiej liczby akt sądowych okazało się, że 67% kradzieży polegało na okradaniu mężczyzn — „klientów”; w 60% kradzieży wartość szkody nie przekraczała 1000 zł. Zaznaczyć należy, że rozbojów było tylko 5.

Wśród przestępstw popełnianych przez nieprostitutki przestępstwa przeciwko mieniu (kradzieże) stanowiły 33%, przestępstwa przeciwko władzom i urzędom 23%, przeciwko zdrowiu 11%; analiza niewielkiej liczby akt sądowych o kradzieże ujawniła, iż i u tych kobiet bynajmniej niemała zapewne część kradzieży sprowadza się do okradania nietrzeźwych mężczyzn.

#### IV. STRESZCZENIE WYNIKÓW BADAN

W omawianych badaniach, prowadzonych w 1970 r. w warszawskiej izbie wytrzeźwień, uwzględniono kategorię mężczyzn, przebywających w niej w okresie przeszło 5 i pół lat co najmniej 3 razy, oraz kategorię kobiet, przebywających w niej w okresie 5 i pół lat co najmniej 2 razy. Dobór próby do badań eliminował wybiórczość materiału — każdą osobę, uwidocznioną w 1970 r. w książce ewidencyjnej w izbie wytrzeźwień według kolejności zapisu, sprawdzono od początku 1970 r. w kartotece izby za 5 ubiegłych lat (1969-1965), kompletując w ten sposób materiał o 500 mężczyznach zatrzymanych w tym okresie co najmniej 3 razy i 250 kobiet zatrzymanych co najmniej 2 razy.

1. Wśród mężczyzn, przebywających niejednokrotnie w izbie, jest duży odsetek osób w starszym wieku — w wieku bowiem 40 i więcej lat było w 1970 r. 50,5% badanych, a poniżej 30 lat miało tylko 11,4%. Mediana wieku tych mężczyzn wynosiła 40,2; ze zbliżoną do niej spotykamy się z reguły w publikacjach, które omawiają problematykę alkoholików.

Przebywający w izbie tylko 3 razy stanowili ok.  $\frac{1}{4}$  ogółu mężczyzn, 4-6 razy — 37%, 7-9 razy — 19%, a 10 i więcej razy — 20%. Wśród tej

<sup>38</sup> M. Jasińska: *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Warszawa 1967.

ostatniej kategorii 98 pacjentów izby figuruje 52 notowanych w niej 10-15 razy, 26 notowanych 16-20 razy i 20 notowanych 21 i więcej razy.

Jak widać z powyższego, notowani w izbie tylko 3-6 razy stanowią 61% ogółu badanych i bez uwzględnienia uzupełniających danych o zatrzymaniach badanych przez MO w stanie nietrzeźwym, które nie spowodowały izolacji w izbie, rzeczywisty obraz o rozmiarach dewiacyjnych zachowań badanych pod wpływem alkoholu byłby zniekształcony.

Dlatego też postanowiono uzupełnić informacje o liczbie pobytów w izbie dodatkowymi danymi o zatrzymaniach przez MO w stanie nietrzeźwym badanych notowanych w izbie 3, 4, 6 oraz 8-9 razy; uznano za zbędne zastosowanie analogicznej procedury wobec przebywających w izbie w tym okresie bardzo wiele razy — od 10 do przeszło 21 razy, będących niewątpliwie alkoholikami.

Uwzględniono przy tym nie tylko lata 1965-1970, ale i późniejsze lata: 1971-1973, celem ujawnienia, czy nadużywanie alkoholu przez badanych, przyczyniające się do kolizji z kodeksem wykroczeń i kodeksem karnym, nie uległo dalszemu pogłębieniu.

Okazało się, że tylko u mężczyzn notowanych w izbie 3 razy odsetek zatrzymywanych poza tym przez MO nie przekraczał 33, u przebywających w izbie 4 razy wynosił już 48, 6 razy — 55, a 8-9 razy — 53. Jak widać z powyższego, począwszy od 4 pobytów w izbie odsetek zatrzymanych poza tym przez MO w stanie nietrzeźwym wynosi już co najmniej ok. 50.

Biorąc pod uwagę liczbę zatrzymań figurujących w kartotece MO, stwierdzono, że zatrzymanych co najmniej 5 razy było kolejno wśród notowanych w izbie 3, 4, 6 i 8-9 razy: 10%, 30%, 32% i 47% — w tym 10 i więcej razy: 0, 15%, 14% i 27%.

Rozpatrywany materiał ulega więc znacznemu zróżnicowaniu, jeśli uwzględnia się poza notowaniami w izbie wytrzeźwień dodatkowe zatrzymania przez MO i liczbę tych zatrzymań.

Uwzględnienie ponadto skazań sądowych pozwala odpowiedzieć na pytanie, ilu mężczyzn przebywających w izbie nie było do końca 1973 r. ani zatrzymywanych przez MO, ani karanych sądownie. Takich byłych pacjentów izby, nie obarczonych poza tym innymi patognomicznymi czynnikami, pozostało w końcu 1973 r.:

wśród przebywających w izbie 3 razy	— 44%,
wśród przebywających w izbie 4 razy	— 38%,
wśród przebywających w izbie 6 razy	— 25%,
wśród przebywających w izbie 8-9 razy	— 31%.

Stwierdzono wyraźne nasilenie u badanych zachowań dewiacyjnych w stanie nietrzeźwym w ciągu ostatnich 3 lat (1971-1973).

W końcu 1973 r. ponad 50% i 60% badanych z dawnymi 3 i 4 pobytami w izbie i ok. 70% począwszy od 6 pobytów w izbie uznać można już chyba bez większych zastrzeżeń za alkoholików. Jednakże nie należy zapominać o tym, że istnieje liczna kategoria alkoholików, u których systematyczne nadużywanie alkoholu nie powoduje zachowań wymagających interwencji władz porządku publicznego i dlatego nawet w stosunku do takich spośród badanych, u których poza kilkukrotnymi pobytami w izbie nie stwierdzono żadnych dodatkowych obciążeń, uzasadnione jest podejrzenie, że mogą oni być alkoholikami. W omawianych badaniach, w których nie przeprowadzono indywidualnych badań psychologiczno-lekarskich ani badań środowiskowych, kwestia ta nie mogła znaleźć należytego oświetlenia.

2. Spośród mężczyzn przebywających niejednokrotnie w izbie 82% było pracownikami fizycznymi i tylko 8,5% pracownikami umysłowymi. Pracowało zarobkowo 63%, nie pracowało lub pracowało dorywczo 31% (dane o pracy wymagają weryfikacji).

Odsetek nie pracujących (i pracujących tylko dorywczo) wzrasta w miarę wzrostu liczby pobytów w izbie: u przebywających w izbie tylko 3 razy wynosi on 18, u notowanych 4-6 razy — 22, 7-9 razy — 39, a u notowanych 10 i więcej razy — 55.

Mężczyzn nie karanych sądownie było w 1970 r. 50%, 1 raz karanych — 20%, 2-3 razy — 16% i 4 oraz więcej razy karanych — 14%.

Wraz ze wzrostem liczby pobytów w izbie wzrastają odsetki karanych sądownie od 42 (w grupie 3 pobytów) do 66 (w grupie 10 i więcej pobytów).

Wśród mężczyzn zarejestrowanych w izbie jako „nie pracujący” było karanych sądownie 62%, wśród „pracujących dorywczo” — 69%, a wśród pracujących — 40%.

Rozpatrując grupę mężczyzn karanych sądownie stwierdza się, iż późny początek skazań dopiero po ukończeniu 30 lat spotykamy u karanych mających 30-39 lat w 31% przypadków, a u mających 40-49 lat aż w 65% przypadków; w grupie karanych będących w wieku 50 i więcej lat początek skazań przypada u wszystkich na wiek po ukończeniu 50 lat.

Wśród ogółu skazanych tylko u 18% początek karalności przypada na wiek poniżej 21 lat. Wśród tych jednak skazanych, u których stwierdza się początek karalności już w wieku 17-20 lat, spotykamy największy odsetek (41) karanych później 4 i więcej razy.

Wśród mężczyzn będących już w wieku powyżej 40 lat jest znacznie mniej karanych sądownie niż wśród będących w młodszych grupach wieku. Odsetki jednak recydywistów karanych 4 i więcej razy są podobne w różnych grupach wieku począwszy od 30 lat.

Dane powyższe świadczą przede wszystkim o tym, że znaczna większość (70%) mężczyzn niejednokrotnie przebywających w izbie, których mediana wieku wynosiła w 1970 r. już 40,2 lat, bądź w ogóle nie była karana

sądownie (50%), bądź była tylko raz karana (20%), przy czym kategoria wielokrotnie karanych recydywistów jest nieliczna (14%). Wyniki badań świadczą również o tym, że u ok. 45% ogółu karanych początek skazań sądowych datuje się dopiero od ukończenia przez nich 30 lat.

Rozpatrując dane o przestępczości karanych sądownie 1 raz oraz 2-3 razy stwierdzono, że w strukturze ich przestępczości przestępstwa przeciwko mieniu nie przekraczają 22% i 23% wszystkich popełnianych czynów, a przestępstwa połączone z agresją fizyczną lub słowną i inne czyny dokonywane z reguły również w stanie nietrzeźwym stanowią odpowiednio 68% i 60% wszystkich dokonywanych przestępstw.

Wśród nielicznej grupy recydywistów, karanych co najmniej 4 razy, tylko 45% recydywistów popełniało głównie lub wyłącznie przestępstwa przeciwko mieniu (kradzieże), podczas gdy u 48% dominowały przestępstwa połączone z agresją fizyczną lub słowną.

Do typowych przestępstw popełnianych z użyciem agresji fizycznej należą: naruszenie nietykalności cielesnej, lekkie uszkodzenie ciała, „znęcanie się nad członkami rodziny” oraz „napaść na milicjanta”. Tylko w wymienionej powyżej nielicznej podgrupie wielokrotnie karanych recydywistów, popełniających głównie przestępstwa agresywne w stanie nietrzeźwym, spotykamy wśród tych przestępstw również więcej poważniejszych czynów agresywnych, takich jak rozboje, ciężkie uszkodzenie ciała, bójkę z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Mimo to jednak nawet wśród znacznie wykolejonych recydywistów tylko znikoma jest liczba takich recydywistów, którzy dokonali co najmniej 4 przestępstw połączonych z agresją fizyczną — było ich tylko 7 wśród 67— 10,4%; wśród ogółu karanych (250) stanowią więc oni zaledwie 2,8%.

Grupa poważnie wykolejonych recydywistów co najmniej 4 razy karanych nie przekracza wśród ogółu karanych 28%; przestępczość pozostałych mężczyzn niejednokrotnie przebywających w izbie jest zjawiskiem raczej marginesowym.

W okresie ostatnich 3 lat (1971-1973) w miarę nasilania się procesu alkoholizowania się u badanych zwiększył się odsetek karanych sądownie: w grupie z 3 pobytami w izbie z 42% do 49%, w grupie z 4 i 6 pobytami z 44% do 57% i 62% oraz w grupie z 8-9 pobytami z 53% do 62%<sup>39</sup>. Charakter przestępczości jednak nie uległ zmianie — dominują czyny o mniej-szej szkodliwości społecznej popełniane w stanie nietrzeźwym.

### 3. Wśród 250 k o b i e t, przebywających w izbie wytrzeźwień w okre-

---

<sup>39</sup> Grupę pacjentów izby, mających już w 1970 r. co najmniej 10 pobytów, nie sprawdzono w 1970 r. z uwagi na bardzo duże już wówczas obciążenie karalnością (66%) i duży odsetek wielokrotnych recydywistów (45% wśród karanych).

śie 5 i pół lat co najmniej 2 razy, wyodrębniono 128 kobiet figurujących w kartotekach milicyjnych jako prostytutki i 122 kobiety, o których brak było takiej adnotacji.

Większość (ok. 70%) prostytutek przebywała w izbie co najmniej 4 razy, a 32% — 8 i więcej razy. Większość (60%) nieprostyutek była notowana w izbie tylko 2 razy, tylko 14% było notowanych 8 i więcej razy.

Prostytutki są młodsze od pozostałych kobiet — mediana wieku prostytutek wynosiła 35,4 lat, nieprostyutek zaś 42,3 lat.

W wieku poniżej 35 lat było 48% prostytutek i tylko 24% nieprostyutek. Wśród nieprostyutek aż 30% miało 50 i więcej lat (wśród prostytutek 13%). Nieprostyutki są więc znacznie starsze, ale i wśród prostytutek są licznie reprezentowane kobiety w grupach wieku powyżej 35 lat (zaznaczyć należy, że podczas gdy wśród ogółu prostytutek znanych MO w całym kraju kobiet mających co najmniej 31 lat było w 1970 r. 44%, to w badanym materiale w izbie wytrzeźwień w Warszawie prostytutek mających co najmniej 30 lat było aż 73%).

Prostytutki były wielokrotnie zatrzymywane przez MO w stanie nietrzeźwym — tylko 30% było zatrzymanych mniej niż 10 razy, 34% od 10 do 29 razy, a 27% — 30 i więcej razy.

Nieprostyutek było zatrzymanych w stanie nietrzeźwym w tym samym okresie czasu tylko 32%, w okresie następnych 3 lat (1971-1973) — 34%, przy czym spośród ogółu zatrzymanych 56% było zatrzymanych tylko 1-2 razy i zaledwie 22% — 10 i więcej razy.

Zarówno dane o wykształceniu, jak i pracy kształtują się u kobiet przebywających niejednokrotnie w izbie znacznie gorzej niż u mężczyzn nieraz notowanych w izbie. Kobiet z niepełnym wykształceniem podstawowym było u prostytutek 20%, u nieprostyutek 39%; kobiet nie posiadających żadnego wyuczonego zawodu było 69% zarówno u prostytutek, jak i u nieprostyutek; nie pracowało zarobkowo (lub pracowało tylko dorywczo) 72% prostytutek i 60% nieprostyutek.

Dane o karalności sądowej świadczą o tym, że 64% nieprostyutek nie było karanych i tylko 6% było karanych 4 i więcej razy. Spośród prostytutek nie karanych było tylko 28%, 1 raz karanych było 22%, 2-3 razy karanych — 20%, a 4 i więcej razy karanych — 30%.

Początek skazań w wieku poniżej 25 lat stwierdzono u 40% karanych prostytutek i tylko u 11% nieprostyutek, początek zaś skazań dopiero począwszy od ukończenia 30 lat u 31% prostytutek i u 71% nieprostyutek.

Nieprostyutki więc z reguły nie były karane, a u nielicznych mających sprawy sądowe początek karalności datuje się u większości od ukończenia 30 lat (u ok. 30% dopiero od ukończenia 40 lat).

W strukturze przestępczości zarówno prostytutek, jak i nieprostytutek kradzieże stanowią tylko 36% i 33%; znaczna ich część zapewne polega na okradaniu mężczyzn. Ciężar gatunkowy ogółu przestępstw popełnianych przez prostytutki i przez nieprostytutki jest niewielki.

Materiał uzyskany o kobietach z izby wytrzeźwień przemawia zarówno za ich znacznym upośledzeniem społecznym, datującym się zapewne od okresu poprzedzającego ich częste alkoholizowanie się, jak i za pogłębiającą się ich degradacją społeczną wraz z wiekiem i nasilaniem się ich alkoholizmu.